# 1 MAJA ŚWIĘTO PRACY

Wielki wiec mieszkańców Ziemi Krakowskiej

## W 105 rocznicę urodzin Lenina

*Towarzysze radzieccy — wśród przedstawicieli naszych władz.*
*Fot. S. GAWLIŃSKI*

W dniu 22 kwietnia przed pomnikiem Lenina w Nowej Hucie, odbyła się manifestacja społeczeństwa ziemi krakowskiej dla uczczenia 105 rocznicy urodzin wodza rewolucji socjalistycznej i 30 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską a ZSRR.

Przed pomnik Lenina przybyli robotnicy największego kombinatu metalurgicznego w Polsce — Huty im. Lenina. Przybyli tu także górnicy, studenci, robotnicy krakowskich zakładów pracy, jak i z terenu województwa.

Punktualnie o godzinie 14.30 orkiestra reprezentacyjna WP gra hymny narodowe Polski i ZSRR. U stóp pomnika Lenina wieńce składają delegacje władz politycznych i gospodarczych miasta i województwa z I sekretarzem KW PZPR Józefem Klasą na czele. Wieniec składa także przebywająca w Krakowie delegacja partyjno-rządowa ZSRR z wiceministrem kultury Wasilijem F. Kucharskim. Delegacji towarzyszy radca prawny ambasady ZSRR Stanisław Korszunow i przedstawiciele Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie z konsulem Anatolijem Golubowiczem. Wieńce składają również delegacje ZW TPPR, dzielnicy Nowa Huta i delegacja Huty im. Lenina.

Do uczestników wiecu przemawia I sekretarz KW PZPR Józef Klasa.

— „Nasze dzisiejsze święto ma szczególną wymowę ideową i historyczną. Sięgamy myślą do długiej, bohaterskiej tradycji międzynarodowego ruchu robotniczego, czcząc pamięć przywódcy światowego komunizmu — Włodzimierza Lenina, którego sto piąta rocznicę urodzin dzisiaj obchodzimy. Sięgamy myślą do historii najnowszej, wraz z całą partią i narodem polskim, obchodząc uroczyście 30-lecie podpisania Układu ze Związkiem Radzieckim.

*(Dalszy ciąg na str. 3)*

## Czyn młodych z ZRH

Ostatnio z okazji 105 rocznicy urodzin W. I. Lenina młodzi remontowcy z Wydziału Budowlanego ZRH przepracowali dodatkowo 105 godzin przy budowie hotelu „Lipsk" dla Akademii Górniczo-Hutniczej. Aktywnością i inicjatywą wyróżnili się tu — **Antoni Ślusarczyk, Adam Król, Jerzy Koral.** Na tej samej budowie członkowie ZMS Wydziału Remontów Elektrycznych ZRH dodatkowo pracowali przez 300 godzin. Na wyróżnienie zasługują elektrycy-remontowcy: **Antoni Knapik, Jan Dudzik. (R)**

## Manifestacja w Oświęcimiu

W organizowanej przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu oraz Zarząd Główny ZBoWiD — międzynarodowej manifestacji społeczeństwa polskiego w 30 rocznicę wyzwolenia obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu w dniu 27 kwietnia br. wraz z delegacją załogi kombinatu HiL weźmie udział 50-osobowa grupa b. więźniów politycznych obozów koncentracyjnych naszego Oddziału Fabrycznego oraz przedstawiciele 18 kół zbowidowskich. Bliższe informacje w klubie ZBoWiD HiL.

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 17 (957) 25. IV. — 2. V. 1975 50 gr

Konferencja Samorządu Robotniczego HiL uchwaliła:

## regulamin pracy ■ dochody i wydatki na działalność socjalną ■ nadanie tytułów „Zasłużony Pracownik Huty im. Lenina"

W pierwszym punkcie obrad KSR przyjęła projekt regulaminu pracy. Był on przez 15 dni konsultowany z załogą. Przepisy prawne zawarte w regulaminie ustalające porządek wewnętrzny w naszej hucie oraz określające związane z procesem pracy obowiązki dyrekcji i pracowników huty spotkały się z żywym zainteresowaniem i aprobatą załogi. Powszechnie stwierdzono, że nowy regulamin pracy opracowany zgodnie z wymogami kodeksu pracy sprzyjał będzie dalszemu dynamicznemu rozwojowi huty. Przyczyni się również do podniesienia kwalifikacji zawodowych, poprawy organizacji pracy, dyscypliny, warunków pracy załogi oraz kształtowania się socjalistycznych stosunków międzyludzkich.

Wydatki HiL na działalność socjalną w roku bieżącym będą wyższe o prawie 8 milionów złotych od wydatków z roku ubiegłego i wyniosą 77.825 tys. zł. Najwięcej środków, bo aż 34.822 tys. zł — przeznacza się na organizację wczasów pracowniczych, w tym przede wszystkim na zwiększenia ilości wczasów z zewnątrz, zwłaszcza nad morzem. O 340 tys. zł wzrosną wydatki na doraźną pomoc rencistom i emerytom.

Na działalność mieszkaniową Huta im. Lenina przeznaczy w br. około 51 mln zł, z tego na pożyczki pracownikom na wkłady członkowskie do spółdzielni, zamiany mieszkań i budownictwo indywidualne zarezerwowano kwotę 19 mln złotych a na pożyczki pokry-

*(Dokończenie na str. 2)*

### Przed wolną sobotą

**WYCIECZKI TURYSTYCZNE**

**Komisja Turystyki Górskiej** Oddziału PTTK HiL organizuje w dniach 26 i 27 bm. **VII Wiosenny Zlot Turystów Górskich** na terenie Beskidu Małego. Meta — na Magurze Wilkowickiej. Na uczestników czeka 5 atrakcyjnych tras górskich 2-dniowych.

**Komisja Turystyki Pieszej** Oddziału PTTK HiL zaprasza na drugą trasę **IX Rajdu Pieszego na Raty** odbywającego się na „Szlaku Orlich Gniazd". Trasa 2-dniowa o długości 41 km wiedzie z Olsztyna do Zdowa. Impreza odbywa się w dniach 26 i 27 kwietnia.

**Komisja Turystyki Górskiej** Oddziału PTTK Nowa Huta-Miasto proponuje udział w **Wiosennym Zlocie Turystów Górskich** na terenie Beskidu Wyspowego. Meta na Śnieżnicy. Impreza odbędzie się w dniach 26 i 27 kwietnia. Na uczestników czekają trzy trasy 2-dniowe i trzy 1-dniowe.

**REKREACJA NA ŚWIEŻYM POWIETRZU**

Sekretariat TKKF ZMS HiL zaprasza na **Błyskawiczny Turniej Piłki Nożnej** drużyn 5-oso-

*(Dokończenie na str. 2)*

**Na wielkim spotkaniu młodzieży w ub. sobotę partyjne legitymacje kandydackie wręczał I sekretarz KF PZPR HiL tow. Józef Nowotny. O konferencji piszemy na str. 6.**

**Fot. S. GAWLIŃSKI**

## *Zanim spotkamy się w pochodzie...*

*Przeżywamy ciekawe, doniosłe i pracowite dni. Przypadające na ten okres jubileusze skłaniają do spojrzenia wstecz, w „okrągłą", bo trzydziestoletnią przeszłość. Do wspomnień i bilansowania przebytej drogi, bynajmniej różami nie usłanej.*

*Trzydzieści lat dzieli nas od podpisania z Krajem Rad Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej. Dokumentu, który nie pozostał na papierze, który stworzył realne wartości. Wystarczy jedynie spojrzeć na naszą hutę...*

*Trzy dziesiątki lat minęły od zakończenia II wojny światowej, którą nie tylko starsze, ale i średnie pokolenie ma jeszcze żywo w pamięci. Niby to szmat czasu w życiu człowieka, a przecież w dotychczasowych dziejach Polski tylko mały wycinek. Jak jednak różny jakościowo od okresów poprzednich, jak bogaty w wydarzenia, z których wyłonił się zupełnie inny, nieznany dotąd kształt naszej ludowej Ojczyzny.*

*Nieco skromniejszy jubileusz, bo zamykający się w ćwierćwieczu obchodzi w tym roku Huta im. Lenina. Właśnie w roku 1950 weszli na ten teren pierwsi robotnicy. Pierwsze spychacze, koparki, dźwigi. Zaczęło się tak skromnie! Nikt chyba z tych młodych wówczas zapaleńców nie wyobrażał sobie huty takiej, jaką oglądą dziś. Przeszła ona najśmielsze oczekiwania jej pierwszych budowniczych.*

*Nie tak dawno telewizja zaserwowała nam program składający się ze starych, powojennych piosenek, ilustrowany wstawkami filmowymi z lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Przyjmowano go różnie. Ludzie od czterdziestki wzwyż pochłaniali sceny z pierwszych lat odbudowy kraju i budowy Nowej Huty. Może dlatego, że byli wtedy młodzi i ukazany na małym ekranie entuzjazm był również ich udziałem? Wybaczcie Czytelnicy, że ja znów o tym entuzjaźmie, towarzyszącym nam i w pracy i w zabawie. Przecież to było wspaniałe, bo chociaż jeszcze głodno i chłodno, a jednak miejsca na narzekania i biadolenie nie było...*

*Obserwowałem dwudziestolatków, którzy program ten oglądali wprawdzie z pewnym zaciekawieniem, a jednak obojętnie. Śmieszy ich widok murarzy, a zwłaszcza murarek, przepasanych szarfami z wymalowanymi, wysokimi procentami wykonanej normy. Ale to chyba naturalna kolej rzeczy, że dzisiaj trudno młodym pojąć tę pracowitość i radość z odzyskanej wolności. I to, że wtedy dziewczętom i chłopcom wystarczały kujajki i gumowe buty, aby cudownie się bawić na ludowych zabawach.*

*Dzisiaj żyjemy w ustabilizowanych czasach. Wymagania rosną, nie zadawalamy się już byle czym. I to też jest normalne.*

*Odstąpimy na moment od wielkiej cnoty skromności i przypomnimy, że jesteśmy u progu jeszcze jednego jubileuszu: 25-lecia naszej gazety, kontynuatorki pisma „Budujemy Socjalizm", które rosło wraz z Nową Hutą..*

*Spójrzmy więc wstecz, zanim spotkamy się w pierwszomajowym pochodzie. Pomyślmy o wynikach wieloletniego trudu, przeanalizujmy raz jeszcze nasz stosunek do tego wszystkiego, co nas otacza. Zastanówmy się, czy usunięcie istniejących jeszcze braków i niedociągnięć, na które narzekamy, nie zależy przypadkiem od nas?*

*I nie dajmy się zdystansować pierwszym budowniczym kombinatu i Nowej Huty. Chyba nas również stać na entuzjazm? Nie tylko w pierwszomajowym pochodzie, ale i w codziennej pracy, która może być radością i satysfakcją. To już naprawdę od nas zależy.* **(eta)**

Z ŻYCIA PARTII

Wspólne obrady egzekutyw KF i KD

# Ocena pracy partyjnej w miejscu zamieszkania

**W maju 1973 roku Biuro Polityczne KC PZPR podjęło uchwałę w sprawie pracy partyjnej w miejscu zamieszkania. Na podstawie tej uchwały Komitet Dzielnicowy i Fabryczny PZPR opracowały wspólny program działania, w którym — uwzględniając specyfikę terenu — zawarto kierunki działania politycznego dla 12 Terenowych Organizacji Partyjnych.**

W dniu 24 kwietnia, po prawie dwuletniej działalności TGP obie egzekutywy na obradach, które odbyły się w Hucie im. Lenina dokonały oceny realizacji przyjętego programu. Na posiedzeniu, któremu przewodniczył **J. Nowotny** i w którym uczestniczyli między innymi **A. Mroczka** — I sekretarz KD PZPR **E. Strzeboński** — naczelnik dzielnicy i **Cz. Drożdż** — dyrektor naczelny huty wywiązała się szeroka i rzeczowa dyskusja. Podkreślono w niej duży dorobek TGP oraz wskazano na kierunki działania na przyszłość.

W ciągu minionych 2 lat Terenowe Grupy Partyjne osiągnęły wysoką aktywność polityczną i społeczną. Uwidoczniła się ona głównie w okresie obchodów 25-lecia Nowej Huty. Obecnie główne kierunki pracy TGP koncentrują się na umacnianiu działalności komitetów osiedlowych i obwodowych, prowadzeniu pracy ideowo-wychowawczej i kulturalnej wśród młodzieży, organizowaniu czynów społecznych na rzecz własnego osiedla zwłaszcza w zakresie porządkowania.

Plonem tej działalności są między innymi czyny społeczne, których wartość wykonana w roku ubiegłym zamyka się kwotą ponad 25 milionów złotych z tego 15 milionów zł to bezpośredni wkład pracy mieszkańców.

**Dużą pomoc w organizacji działalności politycznej i społecznej TGP wykazują KD i KF PZPR oraz poszczególne zakłady pracy. Z ich to działania do pracy w TGP skierowano doświadczony aktyw znający problematykę swego terenu zamieszkania. Również owocna jest pomoc poszczególnych zakładów pracy. I tak w 1974 roku Huta im. Lenina udzieliła pomocy wartości ponad 837 tys. zł wykonując między innymi urządzenia dla ogródków zabaw dla dzieci, pomoce naukowe dla szkół, różne urządzenia dla przedszkoli i żłobków oraz przy** zakładaniu trawników i sadzeniu drzewek. Wyjątnie pomagały również zakłady jak Mostostal, KZBiŻ oraz młodzież szkół ogólnokształcących i zawodowych.

**W celu dalszego wzrostu oddziaływania polityczno-społecznego egzekutywy przyjęły ramowy plan działania w którym zawarto zadania dla TGP. Zakłada on umocnienie działalności TGP i Komitetów osiedlowych poprzez aktywizację członków partii zwłaszcza wchodzących w skład samorządów mieszkańców, poprawie stylu i metod pracy oraz konieczność skierowania do prac w TGP szerszej grupy członków partii z zakładów pracy.**

Zobowiązano również TGP do zwiększenia oddziaływania politycznego, prowadząc wraz z ZD i ZF ZMS działalność polityczną wśród młodzieży zamieszkałej na osiedlach.

Egzekutywa KD i KF PZPR wyraziła serdeczne podziękowanie wszystkim członkom partii działających tak w TGP jak również w komitetach osiedlowych i w innych organizacjach społecznych, które prowadzą pożyteczną działalność przynoszącą konkretne korzyści mieszkańcom osiedli jak również naszej dzielnicy.

**(Staż)**

**W środę w największej organizacji partyjnej Zakładu Stalowniczego, liczącej ponad 90 członków partii — OOP zm. „D" rej. I, odbyło się uroczyste zebranie partyjne, w czasie którego wręczono nowe legitymacje partyjne. Członkami tej organizacji jest wielu zasłużonych działaczy partyjnych będących członkami partii od czasów PPR i Zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego.**

**Uroczystym momentem był akt wręczania legitymacji partyjnych. Jako pierwszy otrzymał ją członek Komitetu Centralnego I sekr. KF PZPR HiL tow. Józef Nowotny. Jest on długoletnim działaczem partyjnym i członkiem tej organizacji. (mg)**

# Dla najlepszych

W środę odbyło się w sali teatralnej HiL uroczyste podsumowanie współzawodnictwa wewnątrzzakładowego w roku ub., połączone z wręczeniem nagród. W uroczystości tej wzięli udział: przedstawiciel ZG ZZH **Hubert Gorsz**, przewodniczący RZK **Antoni Dałkowski**, przew. Gł. Komisji Współzawodnictwa Pracy HiL dyr. **Julian Olszowski.**

Zwycięskie zakłady i wydziały otrzymały puchary, proporce i dyplomy. Wśród wyróżnionych znalazły się m. in. zespoły Zakładu Materiałów Ogniotrwałych i Zakładu Przetwórstwa Hutniczego w Bochni, Wydz. Remontów Elektrycznych, Pionu Gł. Konstruktora, Oddziału Kwater Zbiorowych. **Załodze Zakładu Walcownie Zimne Blach, która zajęła I miejsce w hucie osiągając bardzo dobre wyniki, postanowiono przekazać sztandar w dniu następnym, w czasie obrad KSR HiL.**

W części artystycznej spotkania, obejrzeli zebrani kolorowy film produkcji francuskiej **„Dekada strachu".** (jd)

# O służbie geodetów — słów kilka

W Pionie Głównego Mechanika HiL pracuje załogą w wydziałach produkcyjnych i służbach pomocniczych, które zapewniają prawidłowość funkcjonowania tak wielkiego organizmu jakim jest nasz kombinat.

Jedną ze służb mających duży wpływ na utrzymanie sprawności funkcjonowania maszyn, urządzeń ciągów walcowniczych, mostów przeładunkowych, suwnic i innych jest grupa pracowników zatrudnionych w zespole geodezyjnym.

W 1953 roku przy Pionie Głównego Mechanika powołano do działalności zespół geodetów. Na przestrzeni tych lat osiągnięto duże wyniki w rozwiązywaniu skomplikowanych zagadnień technicznych, związanych z pomiarami przy przeprowadzanych remontach wielkich pieców, pieców martenowskich i konwertorowo-tlenowych, ciągów walcowniczych, mostów przeładunkowych i urządzeń dźwigowych. Dokonano pomiarów szyn jezdnych podsuwnicowych w ilości około 80 km.

Przeprowadza się na bieżąco pomiary suwnic, hal produkcyjnych i urządzeń w czasie remontu. Bieżącym zadaniem do wykonania jest wymiana klatki nr 6 w Walcowni Gorącej Blach.

Kadra inżynieryjno-techniczna i pomiarowi przygotowują się do wymiany pancerza wielkiego pieca nr 3. Są to niektóre zadania wynikające z harmonogramu prac. Warunki pracy są uciążliwe, wynikające z bezpośredniego kontaktu z wysoką temperaturą i zapyleniem. Praca na wysokości w różnych warunkach zmusza ich do koleżeństwa, udzielania sobie wzajemnej pomocy i stałego czuwania nad przestrzeganiem przepisów BHP.

Załoga zgłosiła akces przeprowadzenia w czynie społecznym w ośrodku wczasowym w Bartkowej pomiarów związanych z rozbudową ośrodka i konserwacją.

Pracami służby geodetów kieruje inż. **Zbigniew Swoboda**, zaś długoletnimi pracownikami są: inż. **Józef Pasternak** — aktywista KZ PZPR — TM, mgr inż. **Jerzy Douköffner** i **Kazimierz Aksamit** — pomiarowy z 20-letnim stażem pracy.

**KAZIMIERZ RAJCA**

# Duży jest dorobek TKKF w dzielnicy

We wtorek 22 bm. odbyło się zebranie sprawozdawcze Zarządu Dzielnicowego TKKF w Nowej Hucie. Udział w jego obradach wzięli m. in. zast. naczelnika dzielnicy **Władysław Gofron**, przewodniczący ZW TKKF **Jan Nasadnik**, przewodniczący DRZZ **Stefan Olszewski**, przewodniczący ZD ZMS w Nowej Hucie **Marian Kępa**, kierownik Wydz. Kultury Fiz. i Turystyki Urzędu Dzielnicowego **Witold Kucharski.** Licznie przybyli delegaci ognisk statutowych TKKF.

Zebranie miało w pierwszej swej części uroczysty charakter. Podkreśliło go wręczenie odznaczeń wyróżniającym się działaczom TKKF. Przewodniczący ZD, długoletni, ofiarny aktywista, inicjator licznych udanych akcji kol. **Witold Sulma** udekorowany został Odznaką Budowniczego Nowej Huty oraz Srebrnym Odznaczeniem im. Janka Krasickiego. Odznakę Budowniczego Nowej Huty otrzymał także działacz TKKF **Tadeusz Kacerz.** Honorowymi odznakami TKKF wyróżnionych zostało kilkunastu aktywistów — pionierów czynnego wypoczynku po pracy i zdrowych form rekreacji. Odznaki otrzymali: **Stefan Olszewski, Ryszard Wasyl, Leszek Tytko, Wiktor Przybyło, Helena Rychlik, Józef Grębalski, Janusz Wsiadak, Zofia Nyczkowska, Halina Spytkowską, Danuta Klikowicz** i inni.

Ale nie tylko to zadecydowało o uroczystym charakterze zebrania. Działacze TKKF wystąpili bowiem z meldunkiem o podjęciu zobowiązań i czynów społecznych na rzecz swej dzielnicy. Wartość tych czynów przekracza 6 mln złotych. Meldunek o zobowiązaniach złożyli na ręce zast. naczelnika dzielnicy, który serdecznie podziękował za inicjatywy i za ofiarność aktywu TKKF.

Z dyskusji na zebraniu wynika naprawdę godna uznania działalność społeczna, działalność pełna pasji i zaangażowania. O dorobku dzielnicowej organizacji TKKF, która poszczycić się może wieloma udanymi akcjami i imprezami, napiszę szerzej innym razem. (jd)

# Przed wolną sobotą

*(Dalszy ciąg ze str. 1)*

bowych. Początek 26 kwietnia o godz 11. Boisko asfaltowe KS „Hutnik". W tym samym dniu odbędzie się **Turniej Piłki Siatkowej** kobiet i mężczyzn drużyn 3-osobowych. Początek o godz. 11. Boisko asfaltowe KS „Hutnik". 26 bm. o godz. 15 odbędzie się na tym samym boisku **Turniej Rzutu Lotką** kobiet i mężczyzn. W sali DMR na os. Stalowym można wziąć udział 26 bm. o godz 10 w **Indywidualnym Turnieju Kometki** kobiet i mężczyzn. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat TKKF os. Stalowe 16, tel. 43-37 — do 25 bm. oraz w dniu zawodów.

**IMPREZY KULTURALNE**

26 bm. zapraszamy o godz. 18.30 do Klubu „Śródpole" ZDK HiL na cykliczny program **„Bawimy się w sobotę".** Występy artystów i zespołów estradowych.

Tego dnia o godz. 18 w placówce przy ul. Majakowskiego odbędzie się **Turniej Wiedzy Społeczno-Politycznej** ZZ ZMS Pionu TE z programem rozrywkowym.

27 kwietnia zaprasza Klub „Kuźnia", os. Złotego Wieku 14 — na wystawę prac **Lidii Wilk** i **Jana Śliwińskiego.**

W oba dni — tj. 26 i 27 bm. — czynna jest kawiarnia ZDK HiL, wystawa w Galerii „Rytm" oraz Kino „Sfinks".

Klub Młodych ZDK HiL urządza 26 bm. o godz. 21 **młodzieżową zabawę taneczną** organizowaną przez ZF ZMS HiL. W klubie czynna jest w oba dni kawiarnia oraz sala telewizyjna.

## Z OBRAD KSR

*(Dalszy ciąg ze str. 1)*

wające kaucje mieszkaniowe, remonty mieszkań i książeczki mieszkaniowe dla sierot kwotę 9 milionów złotych.

**Miłym akcentem posiedzenia było nadanie ponad 110 pracownikom tytułu „Zasłużony Pracownik Huty im. Lenina". Otrzymali je długoletni i wzorowi pracownicy. Przyjemność wyróżnienia jest tym większa, że przypadła w 25 rocznice Huty im. Lenina. Toteż KSR i dyrekcja huty wyróżnionym złożyły serdeczne gratulacje i życzenia.** (Nazwiska wyróżnionych podamy w następnym numerze „Głosu Nowej Huty".) (Staż)

# Filmy o II wojnie światowej

Komisja Klubów Oficerów Rezerwy przy Hucie im. Lenina zawiadamia wszystkich członków i sympatyków, że w dniach od 28 kwietnia do 4 maja zostanie wyświetlony cykl filmów o tematyce — „Druga wojna światowa", z okazji 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Filmy wyświetlane będą w Hucie im. Lenina w budynku „S" sala teatralna o godzinie 17.00.

**TERMINY I TYTUŁY FILMÓW**

**28. 04. 75 — „Jak rozpętałem Drugą Wojnę Światową" część I, 29. 04. 75 — „Jak rozpętałem Drugą Wojnę Światową" część II, 30. 04. 75 — „Zamach", 2. 05. 75 — „Kierunek Berlin", 3. 05. 75 — „Berlin", 4. 05. 75 — „Pierwszy dzień wolności", 5. 05. 75 — „Jarzębina czerwona".**

**Wstęp bezpłatny.**

# Nagrody za racjonalizację

Ruch racjonalizatorski jest jedną z mocniejszych pozycji aktywnie rozwijających się akcji młodzieżowych na terenie Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Czyżynach.

Efekty konkursów racjonalizatorskich z 1974 roku zostały podsumowane w ubiegłym tygodniu w czasie uroczystego spotkania z przedstawicielami kierownictwa Zakładu, przedstawicielami ZZ ZMS i ZD ZMS.

Na podstawie orzeczenia komisji konkursowej w konkursie na najlepszego racjonalizatora zakładu w 1974 roku, nagrody otrzymali: I — **Piotr Jagiellowicz**, II — **Zenon Knap**, drugie **Jerzy Krystyan**, W konkursie pod hasłem BHP, pierwsze miejsce zdobył **Zenon Knap**, drugie **Jerzy Krytyan**, trzecie **Józef Godzic.** W konkursie Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, pierwszą nagrodę przyznano za zespołowo opracowany projekt, którego autorami są: **Edward Przywara, Witold Grotkiewicz i Władysław Podgórski.**

# Z działalności ZBoWiD

Oddziały Dzielnicowy i Fabryczny ZBoWiD HiL wraz z Wydziałem Oświaty i Wychowania Urzędu Dzielnicowego w Nowej Hucie, organizują dla starszych uczniów szkół podstawowych z okazji 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem „Jubileuszowy konkurs rysunkowy" na temat „naród polski w walce z najeźdźcą hitlerowskim". Prace młodzieży obejmujące rysunek, pastele, akwarele itp. o wymiarach nie przekraczających 60×40 cm, po dokonaniu eliminacji na terenie szkoły zostaną przekazane do Wydziału Oświaty, gdzie oceny prac dokona Sąd Konkursowy. Ogłoszenie wyników nastąpi w pierwszej połowie maja br. w czasie uroczystości zorganizowanej przez ZBoWiD dla uczczenia 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem.

W ubiegłym tygodniu odbyły się dalsze zebrania sprawozdawczo-wyborcze zakładowych kół ZBoWiD HiL, na których oceniono ich działalność w ubiegłych dwu latach, wytyczono kierunki działalności oraz wybrano nowe władze. Prezesem prężnego i wykazującego wszechstronną działalność koła ZBoWiD Dyrekcji Inwestycji HiL został ponownie wybrany mgr Lechosław Szymonowicz. W kole ZBoWiD P-61 na prezesa powołano kol. Stefana Włocha, w kole P-64 przewodniczącym został wybrany znany działacz społeczny mgr inż. Tadeusz Figut. Największe koło przy klubie ZBoWiD obejmujące 170 emerytów, rencistów i podopiecznych, powołało ponownie na prezesa b. żołnierza I Dywizji Kościuszkowskiej — Mieczysława Rangosza. Przed tym kołem stoją poważne zadania otoczenia opieką kolegów, którzy w okresie okupacji hitlerowskiej utracili przedwcześnie zdrowie.

(JB)

**Zofii Najduchowskiej**

**wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu MĘŻA**

**składają**

**kolektyw kierowniczy oraz współpracownicy Pionu Dyrektora Handlowego HiL**

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 kwietnia 1975 roku po długiej chorobie zmarł**

**WŁODZIMIERZ NAJDUCHOWSKI**

**ceniony pracownik naszego wydziału.**

**Jego Żonie i Rodzinie składamy wyrazy najgłębszego współczucia.**

**Rada Zakładowa, Kierownictwo i Załoga Walcowni Slabing P-65.**

**Wyrazy głębokiego współczucia**

**Tow. Marianowi Najduchowskiemu**

**z powodu śmierci Brata przekazuje**

**Komitet Fabryczny PZPR HiL**

**Wszystkim, którzy w w związku ze śmiercią mojego Ojca**

**Aleksandra KOSZKO**

**złożyli wyrazy współczucia, a koleżankom i kolegom z W-80 za okazane serce i pomoc oraz za udział w pogrzebie najserdeczniejsze podziękowanie składa**

**ŁUCJA ZWOLIŃSKA**

**Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego Męża**

**Zdzisława SOŁTYSIKA**

**a szczególnie Radzie Oddziałowej DR, kierownictwu, koleżankom i kolegom — wszystkim przyjaciołom oraz lokatorom z bloku 29, składam gorące podziękowanie**

**LIDIA SOŁTYSIK**

# W 105 rocznicę urodzin Lenina – wielki wiec w Nowej Hucie

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Podstawowym składnikiem świadomości całego naszego narodu jest niewzruszona prawda, że w tych 30 latach Polski Ludowej, u narodzin której legł Układ o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy — to 30 lat pokoju, 30 lat rozwoju, 30 lat umacniania pozycji Polski w świecie. Cieszymy się, że w naszej uroczystości biorą udział radzieccy towarzysze, przedstawiciele społeczeństwa Kraju Rad, którym możemy przekazać bezpośrednio nasze myśli i uczucia oraz wolę dalszego rozwijania przyjaźni między naszymi narodami. Wolę budowania piękniejszego jutra na ideowej jedności łączącej wszystkich komunistów".

W dalszym swym wystąpieniu tow. Klasa podkreślając potrzebę kształtowania leninowskiego wzorca osobowego komunisty, zwrócił się do towarzyszy, którzy mieli w tym dniu otrzymać legitymacje partyjne: „Chciałbym szczególnie podkreślić potrzebę kształtowania leninowskiego wzorca osobowego komunisty. Jego istota to tworzenie człowieka walczącego i współtworzącego dzień dzisiejszy, człowieka, w którym tkwi pasja przekształcenia świata na lepszy niż ten, który zastał".

Po przemówieniu przed mikrofonami stają artyści scen krakowskich, rozpoczynając montaż poezji rewolucyjnej. W tym samym czasie na podium wchodzą coraz to nowe grupy kandydatów: robotnicy, rolnicy studenci, inżynierowie z całego egionu. Partyjne legitymacje kandydackie i członkowskie wręcza im tow. Józef Klasa.

Wśród tych pięćdziesięciu otrzymujących kandydackie i członkowskie legitymacje, aż ośmiu to pracownicy HiL: Adam Krząsik, Jerzy Zgarda, Teresa Szuba, Jerzy Kutowski, Wiktor Stanuch, Stanisław Pelson, Henryk Dyćkowski, Bogumił Milejski.

Dźwięki Międzynarodówki, kończą ten uroczysty wiec przed pomnikiem wodza rewolucji socjalistycznej.

Nowe legitymacje partyjne z rąk I sekretarza KW PZPR Józefa Klasy.

Wieniec od Huty im. Lenina. Fot. S. Gawliński

Mnóstwo mieszkańców, prawie z całego województwa przybyło na akcję Róż...

## Polskie życiorysy

PIOTR GARBACIK, dziś emeryt liczący 72 lata, członek ZBoWiD w Nowej Hucie, były hutnik, mechanik szybu naftowego, żołnierz Września, uczestnik kampanii francuskiej, uczestnik inwazji, kontuzjowany pod Falaise. Przez cały okres trzydziestolecia PRL sumienny pracownik kilku zakładów pracy, działacz PPS-u i PZPR, wielki społecznik.

Kiedy zetkniecie się z Piotrem Garbacikiem, nie domyślicie się nawet, iż on już zarwał parę lat z ósmego krzyżyka życia. W dalszym ciągu jest bardzo żywotny i zaangażowany w sprawy społeczne. Pracuje także na pół etatu w KZBiŻ w Łęgu. Mówi, że nie chodzi mu o te siedemset złotych, bo rentę ma wysoką, ale jego samopoczucie jest lepsze. W dalszym ciągu przychodzi do zakładu jako pełnowartościowy pracownik, człowiek na którego zakład liczy. Bo twierdzi Garbacik, iż ma większą możliwość zająć się także i pracą społeczną jako opiekun społeczny terenowy i przewodniczący klubu seniorów w tym zakładzie, w którym przepracował jako mechanik prawie osiemnaście lat.

— *Jestem wdzięczny,* mówi Garbacik, *całemu kolektywowi kierowniczemu KZBiŻ, że nas starych pracowników otacza taką szczerą opieką, że ta ich pomoc nie streszcza się tylko do zabezpieczenia materialnego, co w naszej sytuacji nie jest rzeczą najważniejszą.*

Kiedy Piotr Garbacik kończył służbę wojskową, marszałek Piłsudski siłą zaprowadzał dyktaturę w Polsce. Był rok 1926. Trzeba było wyjechać do Francji i tam przez okres sześciu lat pracować jako hutnik w jednej z hut w Metzu. Ale rodzinny Drohobycz ciągnął. Wrócił więc Garbacik w 1932 roku. Tu podjął pracę mechanika w zagłębiu naftowym.

Kiedy nastał tragiczny wrzesień, w pierwszych dniach wojny został Garbacik zmobilizowany do wojska. Kiedy jednak przybył do Żurawicy, jego pułk wyruszył już pod Kutno. Otrzymał stary samochód, był bowiem Garbacik kierowcą mechanikiem z wojska, i rozkaz przewiezienia dokumentów do Drohobycza. Tam otrzymał ciągnik, którym woził amunicję na linię frontu, po drodze zabierając rannych. Ale niedługo było tego wożenia. Kiedy w dniu 19 września wyjeżdżał z Drohobycza, nie wiedział jeszcze, że to rodzinne miasto żegna na zawsze.

Smutno było człowiekowi, wspomina dziś Garbacik, przekraczać granicę polsko-węgierską. Choć w domu pozostała żona, to drogi powrotu nie było. Potem było kilka miesięcy obozu wojskowego dla internowanych i w przebraniu, z nowymi dokumentami personalnymi z wielkimi przygodami — wyprawa w kierunku Francji do nowo formującej się Armii Polskiej gen. Sikorskiego. Nocą przewieziono ich dziurawą łodzią przez graniczną rzekę Drawę na tereny Jugosławii Stamtąd koleją przez Włochy do Francji. W Coëtqvidan został mechanikiem w 16 Samodzielnej Brygadzie Czołgów, dowodzonej przez generała Maczka. Objął tu dowództwo patrolu reperacyjnego czołgów.

Kiedy Niemcy rozpoczęli inwazję na Francję, Brygada Maczka udała się w kierunku Paryża, gdzie rozpoczęła boje z wrogiem. Kapral Garbacik wraz ze swoją załogą wozu pancernego naprawiał uszkodzone czołgi, często pod ogniem nieprzyjaciela. Gdy Francja kapitulowała Polacy dalej się bronili. Gdy jednak sytuacja okazała się beznadziejna, każdy na własną rękę starał dostać się bliżej Anglii, by uciec przed Niemcami.

Udało się Garbacikowi wraz z innymi żołnierzami odpłynąć jakimś towarowym statkiem do Anglii a potem przewieziono ich do Szkocji. Początkowo był zwykły obóz gdzie przez długi czas budowali umocnienia obronne a potem dopiero rozpoczęto przygotowywanie ich do rozprawy z Niemcami.

W lipcu 1944 roku rozpoczęto inwazję. Wypłynęli z Dower. Lądowanie nastąpiło w porcie francuskim Cherbeurg. Jeszcze przed zdobyciem Falaise, w czasie bombardowania ziemia przysypała Garbacika. W tym samym czasie jakiś czołg najechał go, uszkadzając poważnie kolano. I tu dla niego wojna się już skończyła. Kiedy po pięciu miesiącach wychodził ze szpitala, skierowano go już do służby pomocniczej.

Zaraz po wojnie Piotr Garbacik wraca do Polski. Odszukuje żonę i pozostaje przez pewien czas w wojsku, pomagając osiedlać się repatriantom w Legnicy. Potem była praca w kilku zakładach, zanim w 1956 roku trafił Garbacik do KZBiŻ w Łęgu.

Oto wielki skrót życiorysu Polaka urodzonego w pierwszych latach 20 wieku.

WŁADYSŁAW BUJAK (obecnie starszy inspektor zaopatrzenia WJ-3 HiL) w chwili rozpoczęcia II wojny światowej, mieszkał i pracował w Fabryce Resorów Samochodowych jako ślusarz mechanik, w swoim rodzinnym mieście, Lwowie.

W 1940 roku powołany został w szeregi stacjonującego w Charkowie 395 Pułku Piechoty Armii Czerwonej. Po sześciotygodniowym przeszkoleniu wyjechał pod Kijów, gdzie wówczas przygotowywano umocnienia obronne na wypadek wojny.

Jako dobrze wyszkolony żołnierz Armii Czerwonej, od pierwszej chwili zdradzieckiej napaści Niemców na ZSRR walczy z najeźdźcą w pierwszych szeregach na froncie. W trzecim miesiącu wojny został ran-

(Dalszy ciąg na str. 6)

DNI KULTURY RADZIECKIEJ

## Koncert artystów z Woroneża

21 kwietnia mieliśmy okazję oklaskiwać występujące na scenie Teatru Ludowego w Nowej Hucie zespoły artystyczne z Woroneża. Publiczność była oczarowana kunsztem naszych radzieckich gości, którzy pokazali sztukę naprawdę wysokiej artystycznej próby. A podkreślić należy, że oklaskiwani serdecznie przez nas tancerze, soliści piosenkarze, akrobaci i żonglerzy, to a m a t o r z y — reprezentujący m. in. załogę... Centralnego Domu Towarowego w Woroneżu

Podziwialiśmy występy pary akrobatycznej, tak znakomitej, że mogła by ona gościć na każdej arenie liczącego się w świecie cyrku Co okazało się? Akrobatą był... lekarz, a jego partnerką uczennica 6 klasy szkoły podstawowej. Biliśmy brawo żonglerowi-siłaczowi, który podrzucał żelazne ciężarki zupełnie jakby to były gumowe piłeczki. A siłacz ten, to w „cywilu" kierowca z Woroneża.

Barwnie było na scenie teatru gdy zawirowały po niej taneczne zespoły. Zawładnęły one widownią zjednując sobie uznanie za artystyczne dokonania i wdzięczność za koncert, którego szybko się nie zapomina

Kierownikiem zespołów amatorskich związków zawodowych z Woroneża (miasto to liczy aktualnie 840 000 mieszkańców, a zespołów można mu tylko serdecznie pogratulować) jest Nina Nikołowna Barkowskaja oraz Walentyna Antipowna Baskowa (w)

Fot. J. Brożek

Z wdziękiem wykonany taniec rosyjski.

Takich uroczych „marynarzy" warto by zatrudnić na statkach...

*Spotykamy się wszyscy tradycyjnie na pochodzie 1-Majowym w Krakowie. Nie wątpię, że kolumna Huty im. Lenina prezentować się będzie na manifestacji znakomicie, kroczyć będzie z młodzieńczą werwą i w poczuciu dobrze wypełnionego obowiązku.*

*Po pochodzie natomiast, bawić się będziemy na licznych imprezach kulturalnych i rozrywkowych, które przygotowane zostaną w Nowej Hucie. O tych imprezach słów kilka.*

*W przeddzień święta wszystkich ludzi pracy, 29 kwietnia o godz. 17, przejdzie ulicami naszej dzielnicy harcerski capstrzyk. 30 kwietnia o godz 20.30 wyświetlane będą filmy na wolnym powietrzu, m. in. w osiedlach Teatralnych, Młodości i Na Stoku.*

*1 Maja w godzinach od 13 do 16 zorganizowane będą imprezy dziecięce w osiedlach: Centrum D, Jagiellońskim, XX-lecia PRL, Na Stoku, w Łęgu, w os. Tysiąclecia i na Bieńczyckich Plantach.*

*W godzinach od 16 do 20 koncertować będą zespoły SM „Hutnik" w centrum kulturalnym — os. Kościszkowskie.*

*W godzinach od 17 do 19 odbędzie się koncert zespołów szkół średnich w os. Wysokim przed III L.O.*

*W godzinach od 16 do 21 przewidziany jest w os. centrum D występ estradowy w wykonaniu artystów scen*

# *1 MAJA, PO POCHODZIE...*

*krakowskich i zespołów MPEC. Następnie odbędzie się zabawa taneczna.*

*W osiedlu Teatralnym, w tym samym czasie zaplanowane są występy artystów scen krakowskich. Koncertować też będą zespoły KBM i ZPT. Następnie — zabawa ludowa.*

*W os. Willowym — plac przed pocztą, wystąpią zespoły artystyczne ZDK HiL i Mostostalu. A następnie — zabawa taneczna.*

*W os. Złota Jesień — przed stołówką „Budostal", odbędą się występy artystyczne grupy „Miktura" przy ZDK „Budostal". Następnie — zabawa ludowa.*

*W os. Na Stoku — Zielony Jar, program estradowy przedstawią zespoły MDK i ZRH, a następnie odbędzie się zabawa ludowa*

*W os. Łęg, przed ZDK KZBiŻ, odbędzie się występ aktorów scen krakowskich oraz zespołów artystycznych ZDK KZBiŻ. Następnie — zabawa ludowa.*

*Uwaga: w razie niepogody imprezy i zabawy odbędą się w najbliższych placówkach kulturalnych, takich jak: Klub Młodych, ZDK „Budostal", MDK os. Na Stoku, ZDK KZBiŻ.*

*A jakie są przygotowywane imprezy sportowe? 30 kwietnia o godz. 16 pójść możemy na turniej piłki ręcznej dziewcząt (MZKS Wanda) oraz na mistrzostwa okręgu krakowskiego w tenisie stołowym (MZKS Wanda).*

*1 Maja o godz. 10 nastąpi na przystani Yacht Clubu nad Wisłą inauguracja sezonu nawigacyjnego . O godz. 14 zakończone zostaną mistrzostwa juniorów (MZKS Wanda), a w osiedlach Bohaterów Września, XX-lecia PRL, Jagiellońskim, Na Stoku, Łęg, Tysiąclecia, Park Kultury — odbędą się dziecięce imprezy rekreacyjno-sportowe.*

„Wiosna-75"

# Społeczny przegląd warunków pracy w HiL

Wzorem lat ubiegłych, w całej hucie, odbywają się obecnie wiosenne przeglądy warunków pracy załogi. Bezpośrednią podstawą do ich przeprowadzania jest uchwała Prezydium RZK, podejmowana corocznie w oparciu o uchwały Biura Politycznego KC PZPR, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ.

Społecznych przeglądów dokonują komisje powołane przy radach zakładowych wszystkich pionów i wydziałów. Nad ich pracami czuwa główna komisja, działająca przy RZK pod przewodnictwem **Władysława Potoka** — Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy HiL.

Tegoroczne przeglądy, rozpoczęte 10 kwietnia, trwać będą do 15 maja br. Spośród wielu zadań postawionych przed komisjami, na pierwszym miejscu stoi obowiązek szczegółowego „rozliczenia" kierownictw administracyjnych poszczególnych pionów i wydziałów, z realizacji wniosków przekazanych im po przeglądach „Wiosna 74". A była ich niebagatelna liczba, bo aż 1766.

Dalszymi zadaniami realizatorów przeglądów „Wiosna 75", są m. in. następujące zagadnienia: — kontrola przygotowania zakładów i wydziałów huty do pracy w okresie letnim oraz kontrola warunków pracy kobiet, ze szczególnym uwzględnieniem spraw związanych z przepisami „Kodeksu Pracy".

Niezależnie od wymienionych wyżej konkretnych tematów, komisje społecznych przeglądów „Wiosna 75", mają obowiązek uwzględniać wszystkie inne zagadnienia, które mają lub mogą mieć wpływ, na poprawę warunków pracy, niezależnie od specyfiki zakładu

Społeczne przeglądy „Wiosna 75", przeprowadzane są również w ośrodkach wczasowych i kolonijnych huty. Całościowe podsumowanie wyników tegorocznych przeglądów, dokonane zostanie w RZK, najpóźniej do dnia 25 czerwca br. (okt.)

# Z działalności PKZP

Ostatnio odbyło się Walne Zebranie Delegatów PKZP HiL.

Uczestnicy uczcili pamięć dwu ofiarnych, wieloletnich działaczy PKZP, zmarłych w 1974 r.: **Janusza Schwertnera i Stanisława Śpiewaka.** Swą niezmordowaną pracą, gotowością niesienia pomocy potrzebującym, życzliwością i uprzejmością w kontaktach z załogą Zmarli trwale zapisali się w naszej pamięci.

Głównym punktem zebrania była ocena działalności Zarządu Kasy w roku 1974. Przewodniczący Zarządu mgr **Stanisław Bierezyński,** złożył sprawozdanie.

Przede wszystkim podał do wiadomości, że stan członków Kasy wzrósł o 2700 i wyńosił na koniec 1974 r. — 32 tys. osób. W tym samym czasie liczba osób uprawnionych do zapomóg pośmiertnych wynosiła 33 tys. — Kwota wkładów członkowskich podniosła się o około 18,7 mln zł i wynosiła na koniec roku 1974 ok. 165 mln zł; średni stan wkładów wzrósł o 163 zł i wyrażał się liczbą 5156 zł. Stan zadłużenia wyrażał się kwotą ok. 152 mln zł, a na 1 członka — 4754 zł.

W roku 1974 Kasa udzieliła łącznie 20.332 pożyczek na kwotę ok. 193 mln zł, 220 zapomóg dla najbardziej potrzebujących na kwotę 180 tys. zł. oraz 1943 zapomóg pośmiertnych w łącznej kwocie 3,5 mln zł. Wysokość funduszu na zapomogi pośmiertne wzrosła do ok. 11,5 mln zł; mimo to gwarantuje on dopiew 20 proc. wypłatę zapomóg pośmiertnych dla wszystkich uprawnionych.

Walne zebranie podjęło uchwały w sprawie podwyższenia wysokości średniorocznej kwoty na pokrycie kosztu zakupu wieńców dla zmarłych osób uprawnionych do zapomóg pośmiertnych z 600 zł na 700 zł oraz w sprawie zmian w składzie osobowym Zarządu i Komisji Rewizyjnej PKZP.

SB

**PRACA NA KOLONIACH**

Można objąć prace na koloniach i obozach HiL w następujących funkcjach:

nauczycieli, instruktorów wf, ratowników wodnych, lekarzy, księgowych, kucharki, pomoce kuchenne, palaczy c. o., konserwatorów.

Szczegółowe informacje w Zespole Placówek Kolonijnych: budynek „S", klatka „B" — pokój 17.

# Mała sprawa, duży kłopot...

**Czyja w tym wina, czy producenta, czy zaopatrzeniowca? Bielizna nam dostarczana nie wiadomo na kogo jest szyta. Otóż ostatnio pobrałem z magazynu odzieżowego niewymowne według swojej miary. Pierwsze wymieniłem, bo okazały się za krótkie. Pobrałem drugie o kilka numerów większe, na mężczyznę o 15 cm wyższego ode mnie. Okazało się że i te są za krótkie. Jednynie w pasie jako tako pasują. Wyglądam jak bym ubrał... rybaczki.**

**Z koszulami również nie jest najlepiej. Trudno dobrać jakąś do swojego rozmiaru. Albo w rękawach jest za krótka, względnie w kołnierzu za ciasna, albo w plecach za wąska. Ubrania drelichowe mają podobne wady.**

**Co na to wszystko mówi Zaopatrzenie? Dobrze by było gdyby ktoś stamtąd próbował się ubrać w naszych magazynach!**

**Z. BRZEZIŃSKI**
**Korespondent**

# Uwaga, uczestnicy Studium dla Korespondentów!

**Nasze najbliższe spotkanie, wynikające z planu zajęć Studium, odbędzie się w poniedziałek 28 kwietnia o godz. 16, w sali nr 111 (biblioteka KF PZPR HiL), budynek „S" centrum administracyjnego. W programie: lektorat o aktualnej sytuacji międzynarodowej mgra Andrzeja Lisowskiego. Obecność uczestników Studium dla Korespondentów „Głosu Nowej Huty" obowiązkowa: zapraszamy też wszystkich zainteresowanych tematem lektoratu!**

**(jd)**

# Już 20 lat pracuje Wydział Walcownie Wstępne

Ponad dwadzieścia lat temu rozpoczęła się prawdziwa produkcja w naszej hucie. Ruszały wielkie piece, stalownia, walcownie. Niedawno obchodziliśmy jubileusze wielkopiecowników i stalowników a już zbliża się dwudziestolecie pracy następnego ciągu produkcyjnego jakim jest Walcownia Zgniatacz.

Pierwszy wlewek stali wyprodukowany przez naszych stalowników przewalcowano w Zgniataczu w kwietniu 1955 roku. A był to w owym czasie największy zgniatacz w Polsce. Długo jeszcze takim pozostawał i gdy obejmowała go młoda załoga przeszkolona w hucie Bobrek i hutach radzieckich wiedziano, jak odpowiedzialny agregat hutniczy przychodzi prowadzić walcownikom. Było ich wtedy ok. 300 osób załogi i już w 1955 r. przewalcowano 250 tys. ton stali. Obecnie Walcownia Zgniatacz wraz z walcownią ciągłą kęsów zwana jest Wydziałem Walcownie Wstępne a załoga tego wydziału liczy ponad 950 osób. W czasie istnienia Walcowni Wstępnych wprodukowano ok. 39 mln ton kęsisk i 14 mln ton kęsów. Kierowali i dozorowali pracę walcowni tacy inżynierowie i pracownicy jak **Nidecki, Krzykalski, Cichoń, Brzeski, Starzyński, Baldys, Szerszeń, Gajos, Kania, Lange** i inni.

Przed Walcownią Zgniatacz stawiano wciąż nowe zadania. Wynikały one ze stałego wzrostu produkcji stali w naszej hucie. Zachodziła potrzeba walcowania ponad 3,3 mln ton stali. Urzadzenia stawały się coraz bardziej wyeksploatowane, ale wtedy pomyślano o modernizacji walcowni i budowie dalszych pieców wgłębnych. Nawiązano ścisłą współpracę z naukowcami AGH. Profesorowie — **Kolek, Manicjusz, Leskiewicz i Jaglarz** prowadzą stałą współpracę z inżynierami naszej huty. Włączył się do prac modernizacyjnych pion Głównego Mechanika. Dzięki tym poczynaniom mógł w 1967 roku paść rekord produkcyjny — 3 mln 404 tys. ton przewalcowanych wlewków. Taka była potrzeba — ruszyła już bowiem z produkcją Stalownia Konwertorowa. Rekordu tego nie można jednak rozpatrywać w oderwaniu od wysiłku całej załogi. Oddanej, ofiarnej, wśród której 10 proc. stanowią kobiety. Nie brak też tych, które przepracowały 20 lat w tym wydziale.

Zmieniły się także na przestrzeni tych dwudziestu lat warunki pracy. Wiele stanowisk zmodernizowano, wprowadzono wentylację i klimatyzację, wybudowano nowe szatnie i łaźnie.

Tak bilansując osiągnięcia wydziału zdajemy sobie sprawę, że nie jest to bilans pełny. Traktujemy ten artykuł jako wstępny w prezentacji wydziału i jego załogi. Na razie życzymy walcownikom ze Zgniatacza radosnego świętowania jubileuszu.

(mg)

# Jak wykonujemy plan?

**TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HiL DO 22 BM. WŁ.**

| | proc. planu |
|---|---|
| **Zakład Mat. Ogniotrwałych** | |
| wyroby szamotowe | 101 |
| wyroby zasadowe | 99 |
| **Zakład Koksochemiczny** | |
| koks ogółem | 100 |
| koks wielkopiecowy | 98 |
| **Zakład Surowcowy** | |
| aglomerat ze Spiek. nr 1 | 107 |
| aglomerat ze Spiek. nr 2 | 85 |
| surówka | 96 |
| **Zakład Stalowniczy** | |
| stal ogółem | 103 |
| stal martenowska | 103 |
| stal konwertorowa | 104 |
| stal elektryczna | 95 |
| wlewnice i osprzęt | 100 |
| **Zakład Walcownie Zimne Bl.** | |
| blacha czarna | 100 |
| blacha ocynkowana | 115 |
| blacha ocynow. ogniowo i elektrolitycznie | 107 99 |
| blacha karoseryjna | 127 |
| **Zakład Przetw. Hut. Bochnia** | |
| profile gięte | |
| **Walcownie wstępne** | |
| kęsiska | 107 |
| kęsy | 94 |
| **Walcownia Slabing** | |
| slaby | 86 |
| **Walcownia Gorąca Blach** | |
| blacha | 98 |
| **Walcownia Gorąca Taśm** | |
| taśma | 94 |
| **Walcownia Drobna** | |
| profile drobne | 90 |
| walcówka | 104 |
| **Wydział Rur Zgrzewanych** | |
| rury stalowe | 100 |

# Wypoczynek dla dzieci i młodzieży

Perspektywa zbliżających się wakacji jest co roku źródłem nowych trosk dla rodziców, pragnących zorganizować jak najlepszy wypoczynek swoim pociechom. Akcja letnia dla dzieci pracowników naszej huty nabiera z każdym rokiem większego znaczenia, chcemy bowiem zapewnić dzieciom i młodzieży wypoczynek po trudach całorocznej pracy w szkole.

Wychodząc naprzeciw zainteresowaniom pracowników naszego kombinatu, Ośrodek Usług Socjalnych, jako organizator wakacyjnego wypoczynku, pragnie w cyklu notatek przekazać rodzicom informacje dotyczące kolonii i obozów organizowanych w tym roku.

Placówki kolonijne będą zlokalizowane w następujących miejscowościach: Piwniczna, Porąbka, Nowy Sącz, Stary Sącz, Nysa, Dzynki, Lubaczów, Świnoujście, Dziwnówek, Dziwnów i Gdańsk. Natomiast obóz zorganizowany zostanie w Rowach, a obozy wędrowne w różnych miejscowościach w górach i nad morzem.

Dzisiaj — informacja o kolonii w Piwnicznej.

**Dzieci spędzające wakacje w tej miejscowości będą przebywać w szkole 1000-lecia, wybudowanej ze środków Huty im. Lenina. Obok szkoły przepływa Poprad, teren jest górzysty, pokryty lasami, co pozwala na organizowanie pięknych i atrakcyjnych wycieczek. Piwniczna jest uzdrowiskiem, dzięki czemu dzieci otrzymują codziennie smaczną i zdrową wodę mineralną. Dojazd do Piwnicznej — autobusem PKS lub pociągiem (informacja dla rodziców pragnących odwiedzać swe pociechy).**

Turnusy kolonijne trwać będą: I — od 17 czerwca do 7 lipca, II — od 7 do 27 lipca, III — od 27 lipca do 16 sierpnia. Warto dodać, że III turnus organizowany będzie nie tylko dla naszych dzieci, ale również dla ich koleżanek i kolegów z NRD i ZSRR.

Do Piwnicznej dzieci będą dowożone autobusami HiL. (ss)

SZKOLENIA ZAWODOWEGO INFORMATOR

# Skierowanie do szkół to awans i wyróżnienie

Od 15 bm. rozpoczęła się w wydziałach huty akcja skierowań pracowników do szkół zawodowych dla pracujących. O jej zasięgu i znaczeniu dla dokształcania i doskonalenia zawodowego załogi świadczy fakt, że średnio rocznie huta kieruje do wszystkich typów szkół zawodowych dla pracujących od 900 do 1000 pracowników, w tym ponad 700 do zakładowych szkół zawodowych. Jest to ze strony kombinatu poważny wysiłek organizacyjny i finansowy, którego efektywność w dużym stopniu uzależniona jest od właściwej polityki skierowań. Innymi słowy chodzi o to, aby kierować do szkół tych pracowników, którzy ze względu na aktualne zatrudnienie lub planowane awansowanie, powinni uzupełnić i doskonalić swoje kwalifikacje. Podejmujące decyzje w tej sprawie Wydziałowe Komisje Rekrutacyjne, powinny kierować się następującymi kryteriami:

Bezwzględne pierszeństwo w skierowaniu mają kandydaci do 2-letniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej i 3-letniego Średniego Studium Zawodowego HiL. **Do szkół tych należy kierować bez ograniczeń robotników zatrudnionych na czołowych stanowiskach produkcyjnych, którzy posiadają tylko wykształcenie podstawowe.** Obowiązuje w tym przypadku uproszczony tryb, polegający na tym, że decyzję o skierowaniu podejmują, bezpośredni przełożony i kierownik wydziału. Nie wymaga się więc opinii Wydz. Kom. Rekrutacyjnej.

W przypadku dużej liczby kandydatów, w pierwszej kolejności kierować należy pracowników z wieloletnią praktyką w HiL, ubiegających się o skierowanie na specjalności hutnicze. Powyższe szkoły przyjmują kandydatów bez egzaminu wstępnego i prowadzą naukę systemem zmianowym, dostosowanym do wszystkich systemów pracy w HiL.

Stawiając na pierwszym miejscu dokształcanie robotników w zakresie zasadniczej i średniej szkoły zawodowej, pragniemy stworzyć tej dużej grupie pracowników huty możliwości dalszego doskonalenia zawodowego, od którego uzależniony jest ich awans zawodowy i społeczny.

Inne kryteria obowiązują przy kierowaniu pracowników do Technikum dla Pracujących. Myślę o zasadzie szczegółowego i planowego doboru kandydatów, przy uwzględnieniu następujących wytycznych:

■ **W pierwszej kolejności kierować należy robotników z wieloletnim stażem pracy w HiL, zatrudnionych na czołowych stanowiskach technologicznych wydziałów hutniczych.**

**Ze szczególnych preferencji korzystają kandydaci na specjalności „metalurgia surówki i stali" i „przeróbka plastyczna stali" oraz „energetyka cieplna".**

■ **w następnej kolejności powinni otrzymać skierowanie do technikum młodzi wyróżniający się robotnicy, których dotychczasowe wyniki w nauce w ZSZ oraz aktywność w pracy zawodowej i społecznej, predystynuje ich do awansu na czołowe stanowiska w produkcji i do kadry niższego i średniego dozoru technicznego. Dla tych robotników, skierowanie do Technikum powinno być nagrodą i wyróżnieniem za ich postawę w zakadzie pracy.**

**W tej grupie kandydatów na pierwszym miejscu powinni być stawiani absolwenci ZSZ dla prac. młodocianych HiL.**

W żadnym przypadku natomiast nie powinni otrzymać skierowania do technikum ci młodzi pracownicy ,którzy legitymując się słabymi wynikami w nauce w ZSZ, zaniedbują się w pracy zaowodowej oraz ci, którzy otrzymali z huty; w poprzednich latach skierowanie do technikum i przerwali naukę bez uzasadnionych powodów.

**Należy ponadto stosować zasadę kierowania przede wszystkim do 3-letniego Technikum dla Prac. HiL.** Prowadzi ono wszystkie potrzebne dla huty specjalności nauczania oraz organizuje naukę systemem zmianowym.

Do szkół zewnętrznych mogą być kierowani kandydaci do techników zaocznych oraz na specjalności, których nie prowadzi Technikum HiL.

Przy kierowaniu do techn[illegible] obowiązują zasady określone Zarządzeniem nr 25 DN HiL, zgodnie z którym decyzję o kierowaniu podejmuje Wydz. Komisja Rekrutacyjna w pełnym składzie.

ŁS

# SPORT i turystyka

## CZY KONIEC SZANS?

Kolejnej, już drugiej w wiosennej rundzie, porażki doznali nasi piłkarze. Tym razem przegrali w wyjazdowym pojedynku z Metalem w Tarnowie 1:0. Czy „zadyszka" jakiej doznali nasi piłkarze oznacza koniec szans na tytuł mistrza grupy oraz walki o awans do II ligi? Trudno na to pytanie odpowiedzieć już dziś jednoznacznie. Ale faktem jest, że strata czterech punktów do prowadzącego w tabeli zespołu tarnowskiej Unii jest dużą stratą, którą będzie niezwykle trudno odrobić.

Kilka słów o meczu. W pierwszym okresie gry nasi zawodnicy mieli wyraźną przewagę, niestety dla siebie i kibiców z Krakowa nie potrafili umieścić piłki w bramce. Potem przewaga, szczególnie techniczna i taktyczna należała do naszego zespołu również. Jeden z wypadów gospodarzy zakończył się celnym strzałem. Prowadzący w meczu piłkarze Metalu mimo wysiłków naszych zawodników uniemożliwiali jak było tylko można zdobycie wyrównującej bramki.

Tak więc spotkanie zakończyło się naszą porażką i Unia ma spokojniejszy żywot. Co ważniejsze może grać już bez takiego obciążenia jak jeszcze przed tygodniem. A jak wiemy nerwy nie są najlepszym doradcą w uzyskiwaniu dobrych wyników w sporcie. Naszym piłkarzom natomiast pozostaje czekać na potknięcie swego najgroźniejszego rywala.

Fot. J. CHOJECKI

## „Wanda" – to Międzyzakładowy Klub Sportowy

Bardzo przyjemnym akcentem rozpoczęło się walne zebranie sprawozdawcze MZKS Wanda, które odbyło się w miniony poniedziałek. Oto sztandar klubu udekorowany został przez zastępcę naczelnika dzielnicy, **W. Gofrona** odznaką „Budowniczy Nowej Huty", a wydarzenie to wywołało szczery aplauz zebranych. Później było już jednak gorzej, bo powodów do zadowolenia było mniej. Przeciwnie, okazało się, że zmartwień ten najstarszy w Nowej Hucie klub sportowy ma bardzo wiele, i to poważnych.

Najbardziej niepokojącym faktem jest ten, że jak tak dalej pójdzie, to za parę lat może się nie mieć kto o „Wandę" martwić. Po prostu nie będzie działaczy. W tej chwili jest ich jak na lekarstwo: 24, pracujących w Zarządzie i w 6 działających aktualnie sekcjach. W rezultacie są sekcje liczące po kilkudziesięciu zawodników, którymi opiekuje się jeden człowiek!

Drugim problemem jaki został na zebraniu wyeksponowany, to problem inwestycji. Wszyscy byli zgodni, że obecne zaplecze obiektowe absolutnie nie wystarcza dużej grupie dzieci i młodzieży, garnącej się do tego klubu. Brak boisk treningowych, niewymiarowa hala, nie tylko nie pozwalają myśleć o rozwoju i powiększaniu ilości sekcji, lecz czasem przywodzą na myśl koncepcje likwidowania już istniejących. A tymczasem nieliczni działacze „Wandy" — jak to wynikało z referatu sprawozdawczego prezesa inż. **Szpytmy** — nie chcą doczekać gorszych niż obecne czasów. Więcej, podejmują wysiłki, aby zainteresować swoim klubem władze społeczno-polityczne, sportowe, a przede wszystkim zakłady pracy, zlokalizowane na terenie dzielnicy. Do 1980 roku chcą wybudować pełnowymiarową halę, baseny, sztuczne lodowisko, rozbudować stadion.

Właśnie do dyrekcji zakładów pracy skierowane były te najbardziej krytyczne uwagi. W „Wandzie" uważają bowiem, że **przedsiębiorstwa nowohuckie nie kwapią się być „opiekuńczymi", a takie przykłady jak „Elektromontaż", wszechstronnie pomagający sekcji tenisa stołowego, należą do wyjątków. Ten brak zrozumienia roli jaką powinny spełniać w sporcie dzielnicowym zakłady pracy jest powodem zarówno braku pomocy materialnej jak i kadrowej dla klubu.** A przecież „Wanda" to Międzyzakładowy Klub Sportowy.

Optymizmem nastrajały zebranych wystąpienia prezesów „Hutnika" i „Cracovii" deklarujące pomoc i współpracę tych klubów dla „Wandy". Chcemy wierzyć, że już wkrótce przybiorą one konkretne kształty.

## Motorowcy „Hutnika"

W ubiegłą niedzielę na górskich trasach Sudetów, w rejonie Głuchołaz rajdowcy „Hutnika" startowali w Ogólnopolskim Rajdzie Kwalifikacyjnym do Mistrzostw Polski. Po zaciętej walce o każdy punkt na odcinkach jazdy obserwowanej wyprzedzili wszystkie kluby plasując się w konkurencji zespołowej zdecydowanie na 1 miejscu.

Również i w klasyfikacji indywidualnej rajd wygrali zawodnicy „Hutnika" **Bobert Blachut** przed **Arturem Komorowskim**, obaj na motocyklach Yamaha-250.

Miłą niespodziankę sprawił młody, lecz utalentowany zawodnik „Hutnika" **Ryszard Zając**, który na motocyklu WSK zajął I miejsce w klasie 175 ccm.

Pech prześladuje natomiast **Macieja Izdebskiego**. Już drugi raz defekty eliminują go z zawodów. Okazuje się, że motocykle CZ-175 są sprzętem mało trwałym w eksploatacji sportowej. Z faktu tego należy wyciągnąć odpowiedni wniosek i rozpatrzyć możliwość wyposażenia Izdebskiego w inny, lepszy motocykl. **(W.B.)**

## Remisowy bilans spotkań w Michałkowicach

Chyba nikt z kibiców nie będzie miał uwag do naszych zawodników za porażkę w rewanżowym meczu z Jednością Michałkowice. Hutnicy przegrali bowiem 3:2, a w ostatnim secie przegrali na przewagę 14:16. Zwycięską piłkę zawodnicy Jedności uzyskali dzięki skutecznemu blokowi po ciężkiej i niezwykle trudnej, trwającej ponad dwie i pół godziny walce.

Pisaliśmy przed tygodniem, że Hutników oczekuje ciężkie zadanie w meczach z Jednością. Gospodarze walczą o ligowy byt i w każdy mecz wkładają maksimum ambicji i wielką wolę walki. Tak samo było w meczach z Hutnikiem. Ale w pierwszym spotkaniu trafili na doskonale dysponowany nasz zespół, który nie pozwolił aby górnicy sobie „pograli". Stąd efektowne zwycięstwo Hutnika 3:1.

W niedzielę było już trudniej naszym siatkarzom. W meczu „ostatniej szansy" Jedności stracili punkt, ale po walce która mogła się podobać.

*

Już po raz 6 młodzi siatkarze Hutnika brali udział w finałowym turnieju o mistrzostwo Polski. Tym razem nie zdobyli medalowego miejsca, ale warto wspomnieć, że od zdobywcy pierwszego miejsca zespołu Pałacu Młodzieży z Łodzi dzieli naszych siatkarzy różnica dwu punktów a od trzeciego miejsca tylko jeden punkt.

Już z tego początku informacji widać, że zawody miały niezwykle wyrównany przebieg. MKS Warszawa, Stal Mielec, Rzemieślnik z Warszawy i Hutnik to niezwykle wyrównane zespoły i gdyby turniej powtórzyć np. za dwa tygodnie i zorganizować go w innym miejscu kolejność mogłaby być całkiem inna.

Nasi siatkarze wygrali dwa pojedynki ze Stoczniowcem 3:0 oraz z MKS MDK z Warszawy 3:1. Ten mecz został uznany przez obserwatorów za najlepszy pojedynek turnieju. Nie powiodło się natomiast naszym zawodnikom w meczu z zespołem gospodarzy i przegrali 1:3. Warto tu nadmienić, że już po meczu sędziowie oraz trener naszego zespołu mgr Jerzy Szymczyk obserwowali na magnetowidzie jeszcze raz przebieg tego spotkania. I co się okazało? Tylko w pierwszym secie sędzia prowadzący mecz 6 razy błędnie zinterpretował zagrywkę naszych zawodników, a trzykrotnie sędziowie liniowi okazali się zbyt „gospodarscy" dla swoich zawodników. W sumie tylko w tym secie odebrano naszym siatkarzom aż 9 punktów na skutek nazwijmy to delikatnie „pomyłek".

I jeszcze raz Hutnik zszedł z parkietu pokonany, tym razem przegrał 0:3 z Rzemieślnikiem z Warszawy.

Oto co mówi trener zespołu: *„Pięć pierwszych drużyn stanowiło niezwykle wyrównaną stawkę dzięki czemu turniej stał na dobrym poziomie i był interesujący. Moi zawodnicy grali bardzo nierówno i obok świetnych spotkań grali też poniżej swoich możliwości".* Dodajmy, że trener kadry juniorów Jerzy Welh uznał naszych zawodników za najlepiej wyszkolonych spośród biorących udział w zawodach.

## „Sportowe 25-lecie"

Z okazji 25-lecia KS „Hutnik" zarząd klubu wspólnie z naszą redakcją, organizuje konkurs pt. „Sportowe 25-lecie". Pierwsze eliminacje o zakwalifikowanie się do dalszego udziału w konkursie odbędą się na łamach naszej gazety. Poniżej zamieszczamy 10 pytań — w następnym numerze „Głosu" również wydrukujemy 10 pytań. Warunkiem udziału w dalszym etapie konkursu jest nadesłanie na te 20 pytań przynajmniej 10 prawidłowych odpowiedzi. Wszystkich, którzy nadeślą 10 dobrych odpowiedzi powiadomimy o terminie II eliminacji przed Komisją Konkursową.

Cztery osoby, które uzyskają najwięcej punktów wezmą udział w finale. Na zwycięzcę i finalistów czekają atrakcyjne jubileuszowe nagrody ufundowane przez Zarząd KS „Hutnik". Odpowiedzi prosimy nadsyłać na adres redakcji „Głosu" lub KS „Hutnik" z dopiskiem „Sportowe 25-lecie".

**1. Które miejsce w tabeli końcowej o mistrzostwo II ligi sezonu 1974/75 zajęły koszykarki KS „Hutnik"?**

**2. 43 Mistrzostwa Polski w boksie odbyły się w hali sportowej Hutnika — w którym to było roku?**

**3. Prosimy podać nazwiska 6-ciu zaowdników aktualnie grających w I lidze siatkówki męskiej Hutnika.**

**4. Jak nazywa się zawodnik drużyny piłki nożnej, który reprezentował barwy narodowe w bieżącym roku.**

**5. Stanisław Dragan zdobył medal olimpijski — w jakim mieście odbywała się ta olimpiada.**

**6. W ilu Igrzyskach Olimpijskich startował reprezentant Hutnika Władysław Jędrzejewski.**

**7. W którym roku oddano nową Halę Sportową Hutnika na Suchych Stawach.**

**8. W jakiej klasie rozgrywek grają aktualnie koszykarze Hutnika.**

**9. Ile sekcji obecnie posiada KS Hutnik.**

**10. Która sekcja powstała jako ostatnia.**

Termin nadsyłania odpowiedzi łącznej upływa z dniem 12.V.75 r.

## Mini-koszykarze na finiszu

22 marca zaczął się turniej mini - koszykówki pod patronatem Rady Zakładowej Kombinatu. — Impreza zgromadziła na starcie ponad 600 dzieci — dziewcząt i chłopców w wieku od 11 do 13 lat. Przybyły do hali Hutnika drużyny z całej południowej Polski.

W wyniku przeprowadzonych eliminacji do finału zakwalifikowało się 16 zespołów, które 26 bm. rozegrają decydujące spotkania. Wśród tych najlepszych z rocznika 1963 i młodszych, są także reprezentanci szkół nowohuckich nr 115 i 126 oraz drużyna z MKS SZS „Krakus".

Dziewczęta i chłopcy urodzeni w 1963 roku i młodsi grać będą w hali KS Hutnik od godz. 10.30 do 15; dziewczęta, rocznik 1962 i młodsze, w sali Zespołu Szkół Mechanicznych nr 3, od godz. 12 do 14; natomiast chłopcy tej samej kategorii wiekowej — w sali DMR, od godz. 9 do 13.30.

Po turnieju, o godz. 15, w hali „Hutnika" odbędzie się uroczystość zakończenia, połączona z wręczeniem młodzieży nagród i wyróżnień.

## 1 maja impreza bokserska

W dniu 1 maja w hali Hutnika na Suchych Stawach o godz. 16, rozegrany zostanie turniej juniorów w ramach drużynowych mistrzostw juniorów woj. krakowskiego. Udział w turnieju wezmą następujące drużyny: Victoria Jaworzno, Górnik Siersza, Metal Tarnów, Wisła Kraków, Górnik Libiąż i Hutnik Kraków. Impreza zapowiada się ciekawie z uwagi na występ wszystkich kandydatów do reprezentacji woj. krakowskiego na Ogólnopolską Spartakiadę Młodzieży. Młodzi juniorzy Hutnika spotkają się z juniorami Górnika Libiąż. W ringu zobaczymy m. in. dwóch członków kadry Polski juniorów: Majkrzaka z Hutnika i Bachanka z Libiąża.

## Dokąd pójdziemy?

**SOBOTA**

**Hutnik — Chełmiec Wałbrzych, siatkówka mężczyzn, I liga, godz. 18.30.**

**NIEDZIELA**

**Hutnik — Chełmiec (rewanż), godz. 11.00.**

**Hutnik — Górnik Libiąż, piłka nożna, liga okręgowa, godz. 16.30.**

## Komunikat

Komisja Kobieca TKKF ZMS HiL zawiadamia, że w dniu 9 maja br. o godz. 10. na stadionie KS Hutnik, organizuje „I Mini-Spartakiadę". W jej programie dzieci startować będą mogły w następujących konkurencjach:

- **rzut lotką (9—15 lat),**
- **slalom rowerowy (11—15 lat)**
- **sztafeta (7—11 lat)**
- **slalom na wrotkach (7—11 lat)**
- **lekkoatletyka (11—15 lat**
- **bieg na własnych wrotkach (5—7 lat)**
- **bieg z jajkiem (5—7 lat)**
- **strzały na bramkę (dla chłopców).**

Dzieci zamierzające startować w mini-spartakiadzie powinny przynieść z sobą strój sportowy.

## tu PTTK HiL

W sobotę 19 bm. obradował w Klubie Turysty HiL Zjazd Sprawozdawczy Oddziału PTTK HiL podsumowujący roczną działalność. Na obrady przybyli serdecznie witani przez turystów huty doc. **Roman Peretiatkowicz** — członek Prezydium ZG PTTK, **Józef Überal** — przew. Okręgowej Komisji Kół Zakładowych w Krakowie, **Antoni Dałkowski** — przew. Rady Zakładowej Kombinatu, **Witold Kucharski** — kierownik Wydz. Kultury Fiz. Sportu i Turystyki Urzędu Dzielnicowego w Nowej Hucie.

Referat sprawozdawczy wygłosił przewodniczący Zarządu Oddziału PTTK HiL dyr. **Stanisław Suchoński** a protokół komisji rewizyjnej przedstawił kol. **Jan Ksieniewicz.**

Zanim rozpoczęła się dyskusja ogłoszono nazwiska 120 aktywistów PTTK HiL najbardziej wyróżniających się w pracy, którym Rada Zakładowa Kombinatu przyznała nagrody pieniężne. Za ten wyraz uznania, serdeczne podziękowanie! Odbyło się następnie wręczenie nagród za współzawodnictwo na najlepsze imprezy turystyczne w roku ub. I miejsce (515 punktów) zajął jubileuszowy **X Zlot Mechaników.** Delegacja pionu odebrała puchar przechodni i otrzymała proporzec. II miejsce przypadło **Zlotowi Walcowników** (ZB, P-61 i P-63), ilość punktów 510.

## Po Zjeździe Oddziału...

III miejsce — **IX Zlotowi Energetyków** (480 punktów), IV — **Tradycyjnemu Zlotowi Pracowników Transportu Kolejowego** (470 punktów), V — **II Zlotowi Automatyków** (440 punktów), VI — **X Zlotowi Koksowników** (382 punkty), VII — **II Zlotowi Walcowni Gorących HiL** i VIII — **IX Zlotowi Wielkopiecowników.**

I jeszcze jeden akcent uroczysty. Nasz Oddział PTTK HiL otrzymał Dyplom Uznania od Naczelnika Dzielnicy, kol. **Stanisław Wolak** udekorowany został Złotą Odznaką PTTK, a kol. **Józef Flis** otrzymał Dyplom Uznania KTG Zarządu Głównego PTTK.

Przejdę teraz do dyskusji. Głos w niej zabrali kol. kol.: **Tomczyk, Überal, Peretiatkowicz, Baran, Brożek, Ziemian, Suchoński, Gawryłow, Jędrzejczyk** i **Dałkowski.** Powiem krótko: dyskusja była rzeczowa, konkretna, a wszystkie wypowiedzi cechowało zaangażowanie. Zastanawiano się co robić, jakie działania podejmować, aby przełamać impas i zapewnić rozwój turystyki — najzdrowszej, a poza tym posiadającej ogromny walor poznawczy, formy wypoczynku po pracy.

Z ciekawszych wniosków wymienię propozycję zorganizowania czegoś w rodzaju „zielonej linii" dla hutników, zapewniającej możliwość dojazdu do podmiejskiego ośrodka rekreacyjnego, założonego w jakimś ładnym i atrakcyjnym miejscu. Ośrodek taki musiałby powstać jak najszybciej: za długo mówi się o tym, nie robi — niestety — nic. Trzeba również przystąpić do wynajmowania dla huty autobusów z biur podróży.

### ŁADNIE I WIOSENNIE BYŁO W DOLINKACH

Udała się — jedna z najładniejszych imprez Komisji Turystyki Pieszej Oddziału PTTK HiL — **„Wiosna w Dolinkach".** Odbywała się ona tego roku przy ogromnym zainteresowaniu turystów, a specjalnie — młodzieży. Udział wzięło 952 uczestników (128 drużyn), co oscyluje wokół rekordu frekwencji. Najliczniej reprezentowany był Hufiec ZHP Nowa Huta, za co zdobył zresztą puchar. Na drugim miejscu uplasował się Międzyzakładowy Górniczy Oddział PTTK z Zabrza, a następnie — Oddział PTTK w Chełmku i Oddział PTTK w Jaworznie. Jeżeli chodzi o hutę, najliczniejszą reprezentację zgłosiło Koło PTTK w Zakładzie Walcownie Zimne Blach i jemu też przypadł w udziale puchar.

Uczestnicy „Wiosny w Dolinkach" przeszli kilkoma bardzo ciekawie dobranymi trasami. Najatrakcyjniejsza była trasa przyrodnicza biorąca początek w Krzeszowicach. Meta rajdu znajdowała się w niezwykle malowniczym miejscu, w wiosce Szklary, nieopodal szkoły podstawowej. W uroczystości zakończenia zlotu udział wzięli: przedstawiciele Okręgowej Komisji Pieszej kol. kol.: **Janusz Andrusikiewicz, Henryk Ratyński, Florian Waligórski.** Obecni też byli przedstawiciele Zarządu Oddziału PTTK HiL: wiceprezes kol. **Stanisław Gałek,** skarbnik kol. **Władysław Frączek,** przew. KTG kol. **Czesław Gawryłow,** przew. komisji ochrony przyrody kol. **Jan Dyb,** kol. **Jerzy Zgała.**

**J. DANEK**

GŁOS MŁODYCH

# „Żyć i działać zgodnie z naukami Lenina"

Z udziałem przedstawicieli młodzieży z zakładów noszących imię Włodzimierza Lenina odbyła się w naszej hucie konferencja ideologiczno-wychowawcza. Przybyli na nią serdecznie przez młodzież witani: **Janusz Zaporowski** — wiceprzewodniczący ZG ZMS, **Józef Nowotny** — członek KC I sekr. KF PZPR, **Kazimierz Znamirowski** — przewod. ZW ZMS, **Małgorzata Czeszek** — członek Egzekutywy KW PZPR, **Iwan A. Korezma** — konsul generalny ZSRR w Krakowie oraz przedstawiciele organizacji społeczno-politycznych Krakowa i Nowej Huty. Referat okolicznościowy poświęcony leninowskiej koncepcji związków młodzieży wygłosił pracownik naukowy UJ **Jerzy Jaskiernia** czł. ZG ZMS. Odbył się także akt dekoracji sztandaru zakładowej organizacji ZMS Zakładu Remontów Hutniczych. Zarząd Główny ZMS w uznaniu zasług tej organizacji nadał jej srebrne odznaczenie im. Janka Krasickiego.

Odznaczeniami im. Janka Krasickiego udekorowano też wyróżniających się działaczy naszej fabrycznej organizacji. Otrzymali je: **Czesław Idzik** — srebrną, **Antoni Knapik** — brązową i **Edward Śliwiński** — brązową. O dokonaniach organizacji młodzieżowych z zakładów noszących imię Lenina pisaliśmy w poprzednim numerze „Głosu". Konferencja była okazją do wytyczenia sobie dalszych planów współpracy i działania na rzecz aktywnego udziału młodzieży w życiu gospodarczym i politycznym.

O postawie członka organizacji ZMS mówili zarówno tow. Józef Nowotny jak i tow. Janusz Zaporowski. Młodzież w naszej hucie ma wiele okazji do wykazania swojej aktywności — stwierdził tow. Nowotny. Podał szereg przykładów wielkiego zaangażowania się młodych w takie sprawy jak remonty pieców i urządzeń hutniczych, działalność społeczna, działalność na rzecz kultury itp.

Janusz Zaporowski podkreślił, że działalność ZMS będzie w dalszym ciągu inspirowana poczynaniami młodej klasy robotniczej. Stanowi ona człon podstawowy młodzieży polskiej.

Miłym akcentem kończącym konferencję, było wręczenie wyróżniającym się członkom ZMS legitymacji partyjnych.

(mg)

## Polskie życiorysy

(Dokończenie ze str. 3)

ny w rękę. Kontuzja nie przerwała jego aktywności bojowej — dotychczasowy zwiadowca zostaje przeniesiony do batalionu roboczego. Z żołnierza frontowego przekwalifikuje się na zaopatrzeniowca, budowniczego okopów itd. Ostre natarcie wroga zmusza pułk, z którym był związany do wycofania się. Cofając się przechodzą przez Woroneż, Saratow — zatrzymując się aż pod Stalingradem.

W 1943 roku dowiedział się o tworzeniu się Polskiego Wojska w Sielcach nad Oką. Wraz z grupą kolegów Polaków został odwieziony samochodem do miejsca koncentracji.

— W Sielcach czekali na nas już polscy oficerowie w polskich mundurach. Powitano nas serdecznie. Na bramie wjazdowej polski napis powitalny... Było wtedy bardzo ciepłe lato — wspomina Bujak. Czułem się jak w domu. Ludzie przyjechali z różnych stron Związku Radzieckiego. Tu czuliśmy Polskę. Wiedzieliśmy, że z bronią w ręku będziemy się teraz rozprawiać z Niemcami.

Bujak został przydzielony do batalionu roboczego czwartego pułku piechoty. Głównym zadaniem batalionu była budowa dróg kolejowych, którymi dostarczano broń, żywność na potrzeby frontu — przewożono żołnierzy.

Posuwając się wraz z linią frontu, ostrzeliwani, pracowali pod gradem bomb. Zadania jakie mieli do spełnienia wymagały wielkiej odwagi, sprawności, umiejętności prowadzenia motoru, samochodu — w wielu wypadkach posługiwano się końmi a nawet... wielbłądami.

*— Tak zeszło do chwili kiedy latem 1944 roku wieźliśmy żywność samochodem ciężarowym na linię frontu, pod Warszawę. Jechaliśmy wtedy* (mówi Bujak) *z Lwowiakiem, Szeremetą i trzema innymi kolegami, których nazwisk już dziś nie pamiętam. W pewnym momencie zostaliśmy ostrzelani przez samoloty. Wyskoczyliśmy z wozu, ale wówczas dosięgły nas pociski moździerzowe. Zostałem ranny w lewą nogę. Przewróciłem się. Chciałem uciekać dalej, ale nogi odmówiły posłuszeństwa. Upadłem. Krew buchnęła. Wydawało mi się, że jestem bez nóg. Kiedy obudziłem się w szpitalu polowym, zobaczyłem, że wokół mnie leżą sami ranni. Zacząłem przypominać sobie skąd się wziąłem... Dowiedziałem się, że wszyscy moi koledzy polegli.*

*Leżałem przez osiem miesięcy w Chełmie Lubelskim, a potem w Lublinie. Cieszyłem się, że noga choć w stopie bezwładna, została. Zostały także odłamki, ale to już nie było groźne.*

*Po wyjściu ze szpitala, przez dwa lata jeszcze pozostałem w wojsku (choć siedziałem w domu, bo noga nie pozwalała na dalszą wojaczkę). W 1946 roku wyjechałem do Polski. Osiedliłem się w Bytomiu. W 1947 roku podjąłem pracę w Krakowskim Przedsiębiorstwie Pieców Przemysłowych, a w 1955 r. przeszedłem do Huty im. Lenina podejmując pracę w zaopatrzeniu.*

*Władysław Bujak jest dziś członkiem Związku Inwalidów wojennych. Posiada Medal „Za Warszawę", „Za Odrę i Nysę". W dalszym ciągu pracuje zawodowo i działa w ZBoWiD. Posiada również odznakę Budowniczego Huty im. Lenina.*

**REZULTATY HARCERSKIEGO ALERTU**

Jak już informowaliśmy, ostatnio nowohucki Hufiec ZSP ogłosił alert, który trwał 7 dni. W ramach tego alertu harcerki i harcerze Nowej Huty przeprowadzili zbiórkę makulatury, złomu, szmat, i butelek. Mieszkańcy naszej dzielnicy ochoczo przekazywali młodzieży harcerskiej zbyteczne w domu, a tak cenne dla gospodarki narodowej, surowce wtórne.

## Z życia ZHP

**Rezultatem realizacji zadań alertowych, było zebranie przez młodzież harcerską: prawie 20 ton makulatury, 60 kg szmat, 29 ton złomu i prawie 8000 butelek.**

Harcerska działalność alertowa spotkała się z powszechną aprobatą i uznaniem dorosłego społeczeństwa Nowej Huty. Za odprowadzone do odpowiednich zbiornic surowce wtórne, nowohuckie szczepy harcerskie uzyskały łącznie prawie 85 tys. złotych, które wykorzystane będą na zakup sprzętu obowozo-turystycznego i na nadchodzącą akcję letnią.

**HARCERSKI KONKURS PN. „BAZA"**

Obecnie trwa konkurs, ogłoszony przez nowohucką Komendę Hufca ZHP, na najlepiej zagospodarowaną i prowadzoną bazę lokalową szczepu — pn. „Baza". Za bazę szczepu uważa się: izby zuchowe, harcówki, gabinety metodyczne, kąciki specjalistyczne i magazyny. Konkurs rozstrzygany będzie oddzielnie dla 2 kategorii: — szczepów szkół podstawowych, — szczepów szkół ponadpodstawowych.

Dokonywana już jest przez komisję konkursową ocena baz poszczególnych szczepów. Oddzielnie oceniane są pomieszczenia ogólne i oddzielnie magazyny. W pomieszczeniach ogólnych punkty przyznawane są za: czystość, funkcjonalność wyposażenia, estetykę pomieszczeń, elementy harcerskie w wystroju pomieszczeń itp. W pomieszczeniach magazynowych natomiast punktowane są: funkcjonalność wyposażenia (regały, wieszaki), porządek, stan przechowywanego sprzętu (naprawy i konserwacje).

## Bogaty program działania

W szkołach średnich w szczególności typu zawodowego, organizacja, ZMS-owska, zdobyła sobie należyte prawo obywatelstwa, mając duże tradycje, jak również osiągnięcia i wypracowane formy działania.

Do takich właśnie należy szkolna organizacja ZMS, skupiająca około 180 członków i działając przy Zespole Szkół Elektrycznych w Nowej Hucie. Za wyniki w pracy i osiągnięcia, już w roku 1966 uzyskała, jako pierwsza z organizacji szkolnych Nowej Huty — prawo posiadania sztandaru organizacyjnego, który został ufundowany przez Komitet Opiekuńczy PRE Elektromontaż.

Do ciekawych form działania szkolnej organizacji ZMS należy; praca ideowo-polityczna wśród członków poprzez szkolenie młodzieży, działalność koła Młodych Racjonalistów, organizowanie spotkań z ciekawymi ludźmi, przedstawicielami życia gospodarczo-politycznego, przodownikami pracy, przygotowywanie lekcji wychowawczych itp.

Z innych form działalności organizacji ZMS, warto odnotować — urządzane turnieje: tenisa stołowego, szachów, brydża, współudział w organizowaniu rozgrywek w ramach SIS, dyskusji nad spektaklami teatralnymi.

Czyny społeczne na rzecz szkoły, wzbogaciły gabinety w pomoce naukowe, wykonano też prace na rzecz zakładu opiekuńczego i dzielnicy.

Przywiązuje się dużą rangę do konferencji wyjazdowych i stacjonarnych organizowanych dla aktywu ZMS-owskiego.

**H. TRACZ**

**BIBLIOTEKA TECHNICZNA HiL POLECA**

**„ZMIANY SPOŁECZNE I POSTĘP TECHNICZNY" Syg: 56957** — dla ekonomistów i inżynierów zajmujących się problemami postępu technicznego w zakładzie pracy.

**Leszek KROL, Eugeniusz MAZANEK — „NOWOCZESNY WIELKI PIEC" Syg: 56913** — dla inżynierów i techników zatrudnionych w hutnictwie żelaza, a przede wszystkim w wydziałach wielkopiecowych: stanowi podręcznik dla studentów wydziałów metalurgicznych wyższych uczelni w zakresie konstrukcji wielkich pieców, może być pomocna instytucjom pracującym nad postępem technicznym w hutnictwie żelaza.

**H. V. SHURMER — „MIKROFALOWE PRZYRZĄDY PÓŁPRZEWODNIKOWE" Syg: 56959** — dla inżynierów elektryków, techników zatrudnionych w zakładzie pracy.

**Henryk KROL — „POSTĘP TECHNICZNY a KWALIFIKACJE" Syg: 56914** — dla inżynierów wszystkich specjalności zajmujących się na co dzień postępem technicznym. Może być pomocna również pracownikom ekonomicznym i administracyjnym, zakładów pracy.

**KRYSTYNA CIASTOŃ**

## Z BIBLIOTEKI XXX LECIA

### Cezar

W Bibliotece Literatury XXX-lecia przypomniano głośną przed dziesięciu laty powieść Jacka Bocheńskiego pt. *„Boski Juliusz"*. Dlaczego miała i ma ona takie powodzenie u czytelników? Myślę, że odpowiedź nie będzie łatwa. Spróbujmy jednak... Jak się zdaje, nasz czytelnik w dalszym ciągu bardzo lubi powieści historyczne z różnych powodów: niektórzy powodują się pragnieniem uzupełnienia wiedzy, chęcią poznania odległych często epok, inni natomiast chcą dobrze poznać współczesność i właśnie dlatego — to tylko pozorny paradoks — zgłębiają zagadki przeszłości: mówi się przecież, że „historia jest nauczycielką życia", lecz w jaki sposób spełnia swoje nauczycielskie powinności? Przez interpretację faktów, odkrywanie nowych aspektów znanych wydarzeń, wskazywanie na związki przyczynowe, ocenę moralną sprawców i efektów ich działalności.

W wypadku *„Boskiego Juliusza"* dochodzą jeszcze dodatkowe przyczyny popularności. Bohaterem jest Juliusz Cezar, o którym większość uczyła się w szkole, niektórzy na lekcjach łaciny czytali jego pamiętnik z okresu podboju Galii, a wszyscy znają ze szczegółami dzieje jego słynnego romansu z egipską królową, Kleopatrą. Z lat szkolnych również pamiętamy, że Juliusz Cezar był politykiem w okresie przełomowym, kiedy starożytny Rzym przechodził z epoki rządów republikańskich w stulecia, w których sprawowali arbitralne rządy cesarze, zapewniając nawet krajowi w pierwszych dziesięcioleciach niebywały rozkwit militarny i ekonomiczny.

Narratorem powieści Jacka Bocheńskiego jest antykwariusz człowiek o specjalnym nastawieniu zawodowym, szpera w dokumentach, otrzepuje je z kurzu i odczytuje, cofa się przed komentarzami i interpretacją, boi się domysłów i hipotez, stoi na gruncie faktów. W związku z tym czytelnik może być trochę zaskoczony, na ogół przypominano mu przeszłość z gotową interpretacją, tutaj jest pozostawiony samemu sobie. Okazuje się jednak, że antykwariusz nie jest taki beznamiętny i posiada współczesne horyzonty, zajmują go przede wszystkim zjawiska polityczne, w tym na pierwszym miejscu sposoby osiągania przez jednostkę w dogodnych warunkach pełnej, absolutnej władzy i stopniowego wyrastania człowieka sprawującego rządy nad społeczeństwo, nad otoczenie, nad instytucje społeczne, ponad zwolenników. Dlatego antykwariusza interesują te strony działalności Cezara, których na ogół nie dostrzegano na lekcjach szkolnych. Poświęcił jeden rozdział licznym romansom boskiego Juliusza, ale przedstawił je pod kątem politycznym, jako elementy prowadzonej gry dyplomatycznej. Skoncentrował się jednak na znakomitym opisie podboju Galii, wskazując znów na to, jak wykorzystuje się zwycięską wojnę dla umacniania osobistego autorytetu polityka, a następnie — na głównych przeciwnikach Cezara: Cyceronie, Katullusie, Attykusie i Katonie młodszym. W rezultacie antykwariusz stworzył i portret starożytnego arbitralnego władcy, i portrety polityków w okresie przełomu, takich, którzy się załamują, indyferentnych, a wreszcie i tych, jacy potrafią stworzyć moralną przeciwwagę, jak Kato młodszy. W imię zasad popełnił samobójstwo, dzięki desperackiemu czynowi został symbolem nieugiętego republikanina i dopiero po śmierci skutecznie zagrażał „boskości" Cezara.

Najtrafniejszy jest opis formuły politycznej Cezara: „dyktatorem Rzymu będzie liberał, zwycięskie wojny przeprowadzi pacyfista, republikę zniszczy ten, kto pozwoli istnieć jej instytucjom... Ponadto trzeba pamiętać, że dyktatorów nie instalują ani żołnierze, ani bankierzy. Robi to rozentuzjazmowany lud". **JACEK KAJTOCH**

## Więcej serca dla dzieci upośledzonych

Dla wielu z nich otaczający świat pozostał na zawsze zamknięty w granicach widzianych oczami kilkuletniego dziecka. Są bezradni, zagubieni i tak bardzo nieprzystosowani do normalnego bytowania... Dzieci i młodzież „specjalnej troski" — ten problem społeczny istnieje również i w Nowej Hucie. Liczba około tysiąca dzieci i młodzieży dotkniętych wadami psychicznymi stworzyła konieczność otoczenia ich specjalną opieką.

Dzięki władzom dzielnicy oraz Komitetowi Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski przy Zarządzie Głównym TPD, powstało w dzielnicy kilka ośrodków przystosowanych do pracy wychowawczej i opieki nad dziećmi upośledzonymi. W os. Szkolnym działa, podzielone na trzy grupy przedszkole dla dzieci lekko i średnio upośledzonych. Jest 8-klasowa szkoła specjalna oraz w tym samym budynku tzw. „szkoła życia" dla dzieci głęboko upośledzonych. Istnieje ośrodek rehabilitacji dla młodzieży i dom opieki specjalnej. W najbliższym czasie na terenie Bieńczyc zostanie oddany do użytku zakład, w którym znajdą schronienie osoby dotknięte wadami psychicznymi.

W istniejących ośrodkach, w zależności od stopnia upośledzenia, w sposób jak najbardziej komunikatywny przekazywana jest podstawowa wiedza i znajomość różnych zajęć (co w konsekwencji przysposabia do nieskomplikowanej pracy zawodowej). Głęboko upośledzonych wdraża się do wykonywania najprostszych ludzkich czynności.

Praca pedagogów i wychowawców w szkołach i ośrodkach opieki specjalnej, ogromnie różni się od normalnych nauczycielskich zajęć. Byłam świadkiem robienia generalnych porządków w ośrodku rehabilitacyjnym w os. Stalowym. Prostymi, gospodarskimi czynnościami kierowała pani **Maria Ślęczka**, nauczycielka Szkoły Specjalnej. Tutaj spełniała rolę opiekunki i serdecznej, pełnej poświęcenia pielęgniarki. Ogromnie oddana pracy wychowawczej jest również kierowniczka ośrodka rehabilitacyjnego mgr **Maria Wierzbicka**. Wymienione panie, oraz wszyscy, którzy poświęcili się trudnej pracy w środowisku osób upośledzonych umysłowo, to ludzie wrażliwi na cierpienia bliźnich, bezinteresowni, wartościowi. Ich wysiłki i poszukiwania odpowiednich sposobów do nawiązania kontaktów z podopiecznymi, dają w wielu przypadkach pożądane efekty. W warunkach maksymalnej opieki i cierpliwości, wychowankowie często osiągają zadowalające umiejętności, pozwalające na przystosowanie się do życia w społeczeństwie.

Wizytując ośrodki wychowawcze dla dzieci opóźnionych w rozwoju i głęboko upośledzonych, po raz pierwszy zetknęłam się ze środowiskiem, które działa w pewnej izolacji od toczącego się życia. Z przykrością i oburzeniem wysłuchałam opowiadań o złośliwości niektórych (uważających się za normalnych) ludzi, o sadyźmie dzieci wykorzystujących swoją przewagę fizyczną, znęcających się nad bezbronnymi, opóźnionymi w rozwoju, kolegami, o niekulturalnym koncentrowaniu uwagi przechodniów na dzieciach różniących się wyglądem. Czy rzeczywiście nie stać nas przynajmniej na kulturę i dobre wychowanie, skoro już nie na zwykłe, ludzkie uczucia? Pamiętajmy: nieszczęście może spotkać każdego z nas.

Trzeba by wszyscy zrozumieli, że wady psychiczne są wynikiem wielu czynników — bywają wrodzone, lub też powstały w efekcie przebytych chorób (np. zapalenia opon mózgowych). W każdym razie, te bezradne istoty nie są winne swego kalectwa. Chociaż są inni niż większość, jak w swoisty sposób reagują na zachowanie otoczenia. Ogromnie przeżywają wszelkie przykrości, a każdy odruch serdeczności przyjmują z niekłamaną radością.

W odpowiednich sytuacjach, w miarę możliwości okażmy im więc serce i wyrozumiałość.

**AURELIA KOGUS**

# Piękny jubileusz

W USC Nowa Huta, odbyło się uroczyste wręczenie medali za długoletnie, pięćdziesięcioletnie pożycie małżeńskie, nadanych przez Radę Państwa, **Annie i Józefowi Nowotnym.** — Medale wręcza Naczelnik Dzielnicy mgr **Edward Strzeboński** w asyście kierownika USC mgr **Wandy Szczęśniak-Muzyk.**

## „DZIECI RODZICOM"

Pod takim hasłem odbyła się ostatnio w Szkole Podstawowej nr 81 im. Władysława Broniewskiego (os. Krakowiaków), impreza artystyczna w wykonaniu miejscowego chóru, zespołu muzycznego oraz kółka recytatorskiego. Przez blisko dwie godziny mieli rodzice przyjemność słuchania swoich pociech, które pomimo tremy dały prawdziwy popis. Szczególnie korzystnie zaprezentował się chór, wykonując pod kierunkiem mgr Jadwigi Machnicy wiele pieśni, m. in. Dunajewskiego, Noskowskiego, Moniuszki. Wielką atrakcją dla publiczności był też wieloosobowy zespół fujarkowy — wykonawca wiązanki melodii ludowych. Wreszcie kółko recytatorskie. Prowadzone przez p. Barbarę Balon, uzupełniło program tego nie częstego a „odświętnego" spotkania rodziców ze szkołą. (okt.)

## W Klubie Seniora

W związku z Dniami Kultury Radzieckiej, w Klubie Seniora, w os. Kazimierzowskim odbył się występ grupy artystycznej zespołu emerytów i rencistów przy WZSP „Pogodna Jesień". Piękne melodie i pieśni radzieckie przy akompaniamencie gitar dały wiele wzruszeń zebranym.

Członkowie klubu serdecznie dziekują zespołowi „Pogodna Jesień" za mile spędzone dwie godziny.

## Dyżury przychodni

Kierownictwo Zespołu Opieki Zdrowotnej w Nowej Hucie zawiadamia, że w dniu 26 kwietnia (wolna sobota) na terenie dzielnicy dyżur będzie pełnić Przychodnia Rejonowa nr 7 w os. Złota Jesień: poradnia ogólna od godz. 7.30 do 17, pediatryczna od godz. 7.30 do 12 i od 12.30 do 17.30, ginekologiczna od godz. 7 do 12.30, dentystyczna — od godz. 7 do 12.30 i od 13 do 18.30 oraz poradnie specjalistyczne — od godz. 7.30 do 13.

Prześwietlenia klatki piersiowej odbywać się będą w Przychodni Pulmonologicznej w os. Krakowiaków 43, od godz. 9 do 13.

## POGODA

Zanosi się na to, że ta poprawa pogody przyjdzie akurat na koniec tygodnia, na dwa dni wolne od pracy. Na to tylko czekają organizatorzy różnych wycieczek, które cieszyć się będą dużym powodzeniem ze względu na to, że każdy chciałby spędzić czas wolny na łonie budzącej się do życia przyrody.

# „Ona ma 30 lat"

W poniedziałek 21 kwietnia br. na scenie teatru „Groteska" w Krakowie odbyły się rejonowe eliminacje dla zespołów naszego miasta. Swe umiejętności prezentowały zespoły wszystkich placówek wychowania pozaszkolnego (MDK, zespoły podlegające wydz. oświaty itp.) oraz domy kultury podległe temu resortowi.

Z zaprezentowanych na konkursie programów chcielibyśmy poświęcić kilka słów programowi przygotowanemu przez zespoły estradowe prowadzące swą działalność w Młodzieżowym Domu Kultury os. Tysiąclecia w Nowej Hucie. I to nie tylko dlatego, że z Nowej Huty, ale również dlatego, że program jak najbardziej na to zasługuje.

W programie przygotowanym przez nowohucką placówkę wzięło udział 8 zespołów, m. in. chór, zespół wokalny, baletowy, instrumentalno-wokalny oraz estrada poetycka. W sumie przez scenę „Groteski" przewinęła się kilkudziesięcioosobowa grupa uczestników zajęć z MDK os. Tysiąclecia. Zaprezentowali nam młodzi uczestnicy widowisko w formie tryptyku. W części pierwszej zatytułowanej *„Najpiękniejsza jest moja Ojczyzna"* na tle materiału filmowego przygotowanego przez pracownię fotograficzną oraz recytacji, obejrzeliśmy piękno naszego krajobrazu. Część druga „Przed wysokimi stoję schodami' przedstawia zmiany zachodzące w naszym kraju w okresie ostatniego 30-lecia. W części trzeciej „Własnych widnokręgów wieczni kołodzieje" będącej manifestem młodego pokolenia zobaczyliśmy manifestację traktującą o postawach i zaangażowaniu młodych we współczesność.

Piękny program, wart powtórzenia na scenie własnej placówki. **(k)**

# Rozkład jazdy a pasażer

*— Wszystkiemu winien jest rozkład jazdy, którego my jako kierowcy MPK musimy przestrzegać, wysłuchując na trasie uwag ze strony pasażerów...*

Sprawa dotyczy znów autobusów linii 123 (trasa Lasek Mogilski — Mistrzejowice) oraz 153 (Szpital — Mistrzejowice). Trasy tych dwóch pojazdów na krótkim tylko odcinku rozdzielają się, zaś pozostałą, dłuższą część pokonują w duecie. Pisaliśmy już na ten temat w roku ubiegłym, na interwencję pasażerów, którzy zmuszeni są wyczekiwać po 15 min. i więcej na wspomniane środki lokomocji.

Prasowa krytyka do tego czasu nie dała pożądanych rezultatów. Biurokracja w MPK i brak rozeznania w potrzebach terenu są mocniejsze od ludzkich, słusznych postulatów.

Uwagi powyższe kieruje się przede wszystkim pod adresem dyspozytorów ruchu MPK, mających służbowe taksówki umożliwiające na bieżąco regulowanie pracy taboru. Samo stwierdzenie, że autobusy są w terenie nie znaczy, że wszystko jest „na medal". Od dyspozytorów wymagać się powinno własnej, przemyślanej inicjatywy, bo za tę pracę otrzymują wynagrodzenie.

Przesunięcie o 6 minut odjazdu jednego z wymienionych autobusów nie wymaga też zaprogramowania komputerowego, choć z pewnością ograniczy życie towarzyskie kierowców na końcowym przystanku w Mistrzejowicach. (ES)

# Sprawy drobne a ważne

Mieszkańców bl. 23 w os. Na Stoku od dłuższego czasu drażni i to z kilku powodów taki oto widok. Otóż Spółdzielnia Mieszkaniowa „Hutnik" postawiła przed oknami tego właśnie bloku samochód mający służyć pracownikom jako pomieszczenie socjalne. Sam samochód jako taki z zewnątrz wygląda dosyć schludnie, nie mniej z wnętrza jego przez szybę widać różne garnki i puszki przyprawiające mieszkańców o mdłości.

Następna sprawa to ochrona zieleni, której w naszym mieście nie ma za wiele. W wymienionej spółdzielni do sprawy tej podchodzi się w dwa sprzeczne ze sobą sposoby. A mianowicie zakazuje się niszczenia zieleni i deptania trawników za pomocą różnego rodzaju tabliczek (za co należą się słowa uznania), a z drugiej zaś strony depcze przepisy, stawiając ten wóz. Drzymały akurat na trawniku, co zwłaszcza wiosną jest dla niego szkodliwe. Dziwi mnie decyzja postawienia tego wozu w tym właśnie miejscu jako że obok w bl. 20 pracownicy mają swoje pomieszczenie. Sądzę, że należałoby przenieść go w miejsce na ten cel nadające się, aby nie utrudniać mieszkańcom i tak już trudnego życia.

**STANISŁAW PAWULA**
**Korespondent**

**Po kilkutygodniowej przerwie, spowodowanej brakiem rąk do pracy, na terenie Zalewu znów przystąpiono do roboty. Zabezpieczanie brzegów przed działaniem wody, jest już na ukończeniu. Prowadzone są także inne prace. Ukończenie ich przed otwarciem sezonu jest jednak wątpliwe...**

**Fot. OKTAWIAN HUTNICKI**

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

**Czytelniczce** proszącej o podanie jakichś radykalnych środków, które wpłynęłyby na zmniejszenie obwodu bioder, nie możemy dać takiej odpowiedzi, jakiej by sobie życzyła. Jak się zorientowaliśmy, Czytelniczka należy do osób, którym brak energii i siły woli, tzn. nie może się zdobyć na ograniczenie ilości jedzenia i chciałaby ubytek wagi osiągnąć stosując odpowiednie zioła.

Ostrzegamy przed stosowaniem jakichkolwiek leków przeczyszczających, jak również przed piciem ziół, powodujących rzekomo spadek wagi ciała. Stałe stosowanie takich środków wpływa szkodliwie na układ trawienny i może wywołać inne ujemne dla zdrowia skutki. Wypróbowana i niezawodna recepta na zwalczanie otyłości to „jedzenie połowy tego co jadło się dotychczas i zażywanie więcej ruchu, uprawiając codzienną ranną gimnastykę i sporty".

Powinna Pani przyzwyczaić otoczenie a nawet zachęcić wszystkich członków rodziny do porannej gimnastyki. Z pełnym przekonaniem twierdzimy, że codzienna, co najmniej 15-minutowa gimnastyka, po pewnym czasie przyniesie nie tylko spadek wagi, ale również wpłynie dodatnio na pani zdrowie i samopoczucie. Polecamy podręcznik zawierający układy świetnie opracowanych ćwiczeń gimnastycznych. Jest to wydana przez Sport i Turystykę w 1972 roku książeczka Bożeny Karpińskiej pt. „Wypoczywaj ćwicząc". — Ładnej figury niestety nie można uzyskać bez wyrzeczeń — lecz efekt wart jest wszelkich zabiegów.

## KĄCIK FILATELISTYCZNY

Kolekcjonerzy znaczków o tematyce przyrodniczej mogą wzbogacić swoje zbiory o nową serię znaczków wydanych przez Pocztę Kuby. Seria składa się z sześciu znaczków i przedstawia kwiaty rosnące na tej wyspie.

# MODA

**W modzie dziecięcej bardzo praktyczne są sukienki bezrękawniki, które mogą spełniać rolę fartuszków lub samych sukienek. Przykładem tego jest ta oto wzorzysta suknia-fartuszek, będąca uzupełnieniem bluzeczki z rękawami. Model nadaje się dla dziewczynki od 8—10 lat.**

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

**Czytelniczce** proszącej o podanie jakichś radykalnych środków, które wpłynęłyby na zmniejszenie obwodu bioder, nie możemy dać takiej odpowiedzi, jakiej by sobie życzyła. Jak się zorientowaliśmy, Czytelniczka należy do osób, którym brak energii i siły woli, tzn. nie może się zdobyć na ograniczenie ilości jedzenia i chciałaby ubytek wagi osiągnąć stosując odpowiednie zioła.

Ostrzegamy przed stosowaniem jakichkolwiek leków przeczyszczających, jak również przed piciem ziół, powodujących rzekomo spadek wagi ciała. Stałe stosowanie takich środków wpływa szkodliwie na układ trawienny i może wywołać inne ujemne dla zdrowia skutki. Wypróbowana i niezawodna recepta na zwalczanie otyłości to „jedzenie połowy tego co jadło się dotychczas i zażywanie więcej ruchu, uprawiając codzienną ranną gimnastykę i sporty".

Powinna Pani przyzwyczaić otoczenie a nawet zachęcić wszystkich członków rodziny do porannej gimnastyki. Z pełnym przekonaniem twierdzimy, że codzienna, co najmniej 15-minutowa gimnastyka, po pewnym czasie przyniesie nie tylko spadek wagi, ale również wpłynie dodatnio na pani zdrowie i samopoczucie. Polecamy podręcznik zawierający układy świetnie opracowanych ćwiczeń gimnastycznych. Jest to wydana przez Sport i Turystykę w 1972 roku książeczka Bożeny Karpińskiej pt. „Wypoczywaj ćwicząc". — Ładnej figury niestety nie można uzyskać bez wyrzeczeń — lecz efekt wart jest wszelkich zabiegów.

Kronika sądowa

# *FINAŁ PEWNEGO PLANU*

*To nie Kazimierz i Józef M. wymyślili prosty sposób powiększania miesięcznych poborów wypłacanych im w związku z tzw. „państwową" posadą. Po prostu korzystali z dobrodziejstw zwyczaju, który każe pamiętać rodzicom o tym, że są rodzicami nawet wtedy, gdy ich latorośle dawno już przestały potrzebować rodzicielskiej opieki. Bracia zaś uważając, że od życia należy się im wszystko bezlitośnie naciągali „ojców" na wcale pokaźne comiesięczne dotacje finansowe. Nikt nigdy nie ingerowałby w rodzinne powiązania braci, gdyby nie niska chciwość, która sprawiła, że Kazimierz M. postanowił wyłączyć braciszka z obiegu wiejskich zapomóg. Ten ostatni wcale nie myślał puścić płazem manewrów „Kazika", a ponieważ należy do ludzi, którzy nie rzucają słów na przysłowiowy wiatr, szybko w rodzinne zatargi wmieszała się najpierw milicja, a potem i wysoki sąd.*

*A zaczęło się prawie banalnie. Kazimierzowi M. po przyjściu na świat trzeciego potomka gwałtownie obniżyła się stopa życiowa, za co nie należy obwiniać krzyczącego noworodka. Pani M. bowiem w krasie kolejnego macierzyństwa doszła do konkretnego wniosku, że do pracy więcej nie pójdzie i od tego ma męża, aby ten martwił się o wikt i przyodziewek dla swojej czeladki. Pan Kazimierz wiedział zaś, że samo „martwienie" się nikomu nic konkretnego jeszcze nie przyniosło, nie mówiąc już o rzeczach tak wymiernych jak pieniądze. Postanowił jednak pomyśleć i wkrótce mógł z satysfakcją stwierdzić, że jednak głowę ma tęgą. Pomysł wydawał się znakomity i — co równie ważne — finansowo efektywny.*

*Mieszkający na wsi rodzice Kazimierza i Józefa M. przysyłali synom pieniężne przekazy opiewające na różne sumy. Gdy przychodził okres sprzedaży płodów matki ziemi sumy były większe, natomiast w okresie martwego rolniczego sezonu zasiłki należały do raczej skromnych. Warto jednak podkreślić, że przekazy przychodziły systematycznie i zawsze można było rodzicielską pomoc wkalkulować w bilans miesięcznych dochodów. Z tego względu dwaj bracia przywiązywali taką wagę do podtrzymywania przyjemnych dla portfela nawyków taty i mamy ze wsi.*

*Kazimierz M. wybrał się z synowskimi odwiedzinami do rodzinnej gminy aby przeprowadzić swój plan. Tutaj siedząc z ojcem przy pełnej butelce zaczął malować życie Józefa M. w najczarniejszych kolorach. Pijak, wałkoń, awanturnik puszczający lekką rączką ojcowiznę. Gdy butelka była pusta ojciec z synem doszli do zgodnego wniosku. Józek nie otrzyma więcej pieniędzy, a jego część otrzymywać będzie przykładny syn Kazio. I czyż można się dziwić, że Kazimierz M. wrócił ze wsi w znakomitym nastroju?*

*Józef M. nie miał powodów do radości. Mijały dni, a przekazu ze wsi nie było. Nie dowierzając więc usługom naszej poczty wsiadł do pociągu i pojechał do tatusia. I ta rozmowa odbyła się przy pełnej butelce. Wyjaśniono sobie rozbieżności i uzgodniono, że przekazy tak jak dawniej będą do miasta przychodziły.*

*Józef M. nie mógł darować bratu jego niecnych intryg tym bardziej, że przecież nie był ani pospolitym pijakiem, ani wałkoniem ani awanturnikiem. Natychmiast z dworca udał się do mieszkania braciszka, a ponieważ nie zamierzał swoich pretensji wytłumaczyć w dyplomatycznej formie, braterska rozmowa przemieniła się w zwykłą i do tego ordynarną awanturę. Nie wiadomo w końcu jak to się stało, faktem jest jednak że Kazimierz uderzony przez brata upadł na podłogę. Lekarz pogotowia stwierdziwszy wstrząs mózgu zaopiekował się chorym natomiast opiekę nad napastnikiem przejęła milicja.*

*W trakcie sądowej rozprawy oskarżony Józef M. wyraził szczerą skruchę twierdząc, że nie zamierzał wcale tak dotkliwie uszkodzić braciszka. Wszystko stało się tak jakoś nagle i zupełnie niespodziewanie. Biorąc więc pod uwagę nietypowe okoliczności sprawy ogłoszono wyrok, mocą którego Józef M. został skazany na karę roku pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania kary na okres lat 3.*

*Karę orzeczono, nie zmienia to jednak w niczym faktu, że mózg Kazimierza M. został wstrząśnięty, a w dodatku misternie opracowany plan zagarnięcia przychodów brata spalił na panewce.*

*J. HANDEREK*

## PORADNIK działkowca

Bardzo efektowne, często nie ustępujące różom (zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę ich krótki okres kwitnienia) są rośliny cebulowe. Sadzi się je na wiosnę (teraz jest właśnie odpowiedni moment), pełny ich rozkwit następuje w lecie. Jednymi z najbardziej popularnych gatunków roślin cebulowych są **mieczyki (Gladiolus).** Po zasadzeniu mieczyków przykrywa się je dobrze rozłożonym obornikiem. W lecie, a zwłaszcza w okresie suszy, wymagają obfitego podlewania. Okres kwitnienia mieczyków przypada na miesiące lipiec—wrzesień. Wszystkie odmiany mieczyków lubią miejsca nasłonecznione. Do roślin cebulowych zalicza się również **dalie.** Cebulaste kłącza dalii wsadza się do gruntu po ustabilizowaniu się pogody. W trzy miesiące po zasadzeniu zakwitają i kwitną do pierwszych przymrozków. Dalie w czasie wzrostu potrzebują zasilania nawozami mineralnymi, szczególnie w czerwcu i lipcu. Dla zabezpieczenia przed złamaniem w czasie silnego wiatru powinno się je palikować. Ażeby otrzymać silnie rozwinięte korony kwiatowe, trzeba usuwać pędy słabsze. Po przekwitnieniu koszyczki kwiatowe wszystkich odmian obcina się, aby tworzące się nasiona nie osłabiały kwitnienia. Z nastaniem pierwszych mrozów wykopuje się rośliny z ziemi, łodygi obcina na wysokości 10—15 cm nad korzeniami.

# POŚMIEJMY SIĘ...

— W tym miejscu zaangażowaliśmy pana do pracy...
Rys. L. Szalecki

## HOROSKOPY

**21 KWIETNIA — 21 MAJA POD ZNAKIEM BYKA**

**Ongiś w starożytnym Egipcie był był czczony jako wcielenie boga-słońca Amona — dawcy życia i władcy przyrody. Kiedy słońce wstępowało w ten znak Zodiaku a więc w czasie od 21 kwietnia do 21 maja, kapłani Amona oprowadzali święte zwierzę w czasie uroczystej procesji, zaś mieszkańcy Egiptu składali cześć jaśniejącemu na niebie Amonowi.**

**Wszystkim urodzonym pod znakiem byka przypisywano zawsze cechy charakterystyczne dla ich zodiakalnego patrona. A więc mieli być uparci, wytrwali, cierpliwi i bardzo zrównoważeni. Zdarzali się jednak i astrologowie, którzy twierdzili także, iż niektórzy urodzeniu pod znakiem byka nie potrafią jednak wytrwale dążyć do wytkniętego celu.**

**Starożytny astrolog Avogardo twierdził, iż ludzie spod znaku byka mają przez całe życie szczęście do wygranej w karty, jakieś niespodziewane dziedzictwa. Do tych twierdzeń przychylali się także i późniejsi astrologowie. Wszyscy byli jednak zgodni co do tego, iż ludziom urodzonym spod znaku byka nie zawsze towarzyszy oszczędność i rozwaga w gospodarowaniu swymi dochodami. Jeśli by sprawę potraktować poważnie, to podobno najwięksi sybaryci i rozrzutnicy, wywodzili się z tych, którzy urodzili się między zachodem słońca a północą. Ale także niektórzy astrologowie twierdzili, iż planeta Wenus obdarza niekiedy tych ludzi talentami twórczymi. Wielu literatów, muzyków wywodziło się właśnie spod znaku byka.**

**Zgodna opinia starożytnych astrologów, szła w kierunku tym, iż ludzie urodzeni pod znakiem byka nie powinni narzekać na brak powodzenia, zdarza się nawet iż wstępuje kilkakrotnie w związki małżeńskie. Zaś absolutnymi szczęściarzami w miłości mają być ludzie urodzeni o wschodzie słońca lub w piątek jako dniu poświęconym bogini Wenus. Zaś najtrwalsze przyjaźnie i najgorętsze uczucia mają ich łączyć z ludźmi urodzonymi pod znakiem Raka, Panny, Koziorożca i Ryb. Wystrzegać się natomiast powinni osób urodzonych pod znakiem Barana i Bliźniąt.**

## ANEGDOTY HISTORYCZNE

*Porywczość króla Władysława IV była dobrze znana. Od najmłodszych lat nie lubił on jezuitów za ich fanatyzm religijny, w końcu popadł z nimi w ostry zatarg, gdy nieobliczalny w swych pomysłach brat królewski, Jan Kazimierz, ni stąd ni zowąd, wstąpił we Włoszech do zakonu jezuickiego.*

*Król na wieść o tym wpadł we wściekłość. Przepędził jezuitów ze swego dworu, zabraniając im pokazywać się sobie na oczy, a chcąc potężnemu zakonowi stworzyć konkurencję, sprowadził do Polski zakon pijarów, by ten przejął w swe ręce wychowanie młodzieży.*

*Taka jest anegdotyczna geneza sprowadzenia pijarów, którzy z czasem zapisali się chlubnie w dziejach rozwoju szkolnictwa polskiego.*

✻

*Kupcy gdańscy wyruszyli do Szwecji statkiem naładowanym po burty towarami. W drodze zerwała się wielka burza, grożąc statkowi zatonięciem. Kupcy rzucili się na pokład i zaczęli spychać do morza najcięższe towary, by nie dopuścić do katastrofy. Tylko jeden z nich zamiast tobołu porwał w ramiona towarzyszącą mu w podróży żonę i rzucił ją w odmęty morskie.*

*Widząc zdumienie kolegów, oświadczył, iż pozbył się największego ciężaru swego życia...*

✻

*August Mocny wstąpił do kowala, by mu podkuł konia. Gdy podkowa była gotowa, wziął ją król do ręki, złamał i odrzucił, mówiąc: — Licha!*

*Kilka razy się to powtórzyło, aż król znudzony tą zabawą, kazał kowalowi przybić podkowę, dając za to talara. Ale kowal złamał monetę i rzucił pod nogi królowi, mówiąc:*

*— Licha!* (wac)

— Strzelę sobie jednego!
Rys. L. Szalecki

## SZANOWNY PANIE NACZELNY!

Jest pan szefem jednego z największych nowohuckich czasopism, nie chce dodać, że także najbardziej poczytnym, szkoda byłoby aby pan opuścił ten stołek. A tymczasem wyczytałem w jednym z magazynów Gazety Krakowskiej rzeczy, na skutek których resztki moich włosów stanęły na głowie. Wiem, że pan nie jest na tym swoim stanowisku zbyt długo i może jeszcze te parę miesięcy pozostanie, ale warto zapoznać się z drukowanymi tam maksymami: czyli „Wypisami z poradnika szefa":

*„Nikt nie powinien być naczelnym czegokolwiek dłużej niż 5 lub 6 lat. Po pięciu latach dobry szef wyczerpuje cały zapas swej psychicznej odporności na niechęć i jego decyzje będą odzwierciedlały raczej pragnienie, by uniknąć zadawania bólu, niż by zrobić co należy".*

Oczywiście tych maksym, tak bardzo potrzebnych jest tam więcej. Nie będę jednak pana zanudzał, bo może i pan czasem coś więcej czyta jak tylko „Głos". Ja tylko tytułem troski o pański stołek. A swoją drogą, ta uwaga może tyczyć także i wielu innych, którzy już przyrośli do swoich stołków.

Anonim nr 1

## KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

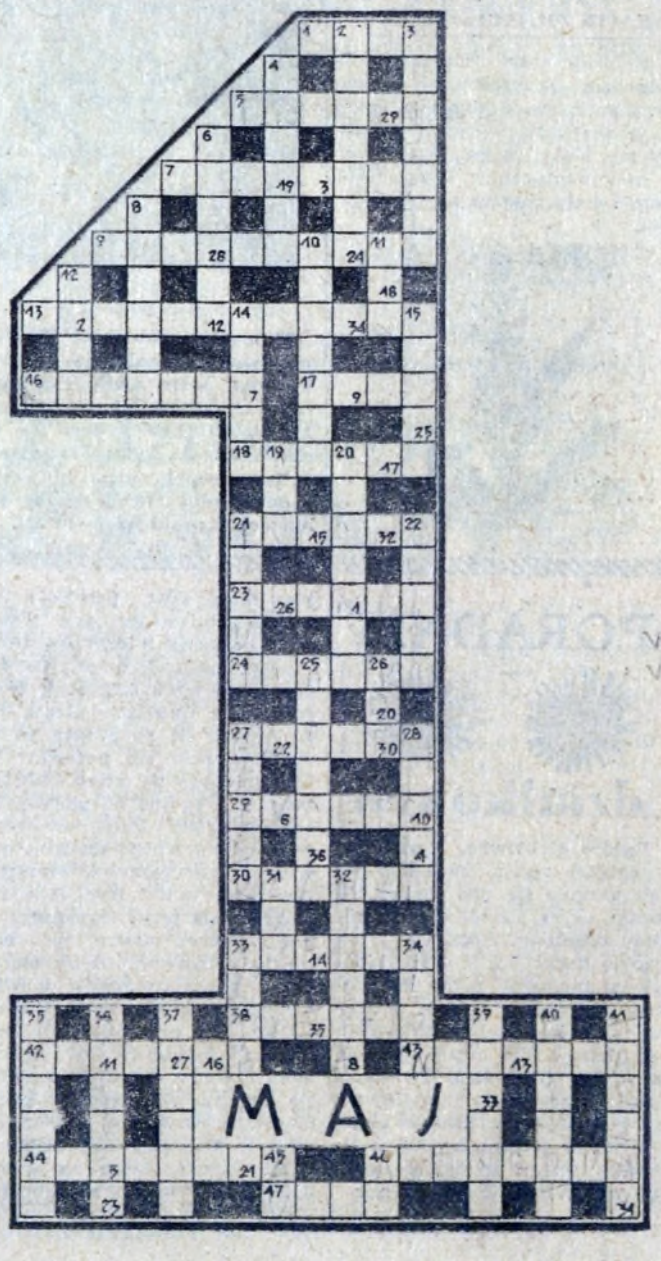


**Po rozwiązaniu krzyżówki, litery w polach ponumerowanych dodatkowo w prawym dolnym rogu, czytane w kolejności od 1 do 36 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie krzyżówki.**

**Poziomo:** 1. zostawia go stopa, 5. atom z jednym neutronem więcej, 7. zaprzaniec, renegat, 9. Fryderyk I, 13. popularne gdańskie rodzeństwo, 16. leży 42.195 km od Aten, 17. miasto w Rumunii nad Maruszą, 18. drobny skorupiak, cyklop, 21. pogoń, 23. kawałek chleba, 24. białko po trzepaniu, 27. robak z gromady nicieni — pasożytuje w organach trawiennych ludzi, 29 jednostka miary druk., równa 12 punktom typograficznym, 30. zamknięcie do zapadania, 33. cienki pasek skórzany, 38. katorga po śmierci, 42. szczęście przynosi, 43. kilogramy ponad normę, 44. ogół cech właściwych krajom o odmiennym klimacie, cywilizacji, 46. za pochowanie brata została zamurowana w podziemnym pomieszczeniu, 47. pseudonim Stefana Roweckiego.

**Pionowo:** 2. kronikarz, 3. należy się „za pośpiech" pociągu, 4. grubszy tłuczeń, 6. łodyga np. żyta, 8. coś z uzbrojenia rycerza, 10. pasie owce, 11. gałąź wrośnięta w pień, 12. angielski kilometr, 14. coś ze skrzyżowania lub z kapelusza, 15. smaczny ptak, 18. opłata na granicy, 20. coś bezwartościowego, szumna wypowiedź bez treści, 21. popyt, 22. dialekt, 25. lotnictwo, 26. postrach myszy, 27. wielkouchy nietoperz, 28. jedna z elektrod, 31. nie powinno go być za wiele w kierownicy, 32. pozwala mówić samą twarzą, 33. naftowa, 34. dekoracyjne drzewo liściaste, 35. latający w kosmosie lub w kuchni, 36. obrzydzenie, silna niechęć, 37. męty społeczne, hałastra, 39. charakterystyczna właściwość jakiegoś roztworu, 40. mowa motoru, 41. małpa go wychowała, 45 oznacza srebro, 46. oznacza astat.

**Wśród czytelników, którzy do dnia 2 maja nadeślą prawidłowe rozwiązanie, rozlosowane zostaną nagrody — bony książkowe po 50 złotych.**

**BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADANIA Z NR 15 WYLOSOWALI:**

1. Bolesław Bujak, ul. Nowy Świat 39, 33-100 Tarnów; 2. Włodzimierz Pokidan, os. Sportowe 26/16, 31-966 Kraków; 3. Helena Konior, ul. Garncarska 19/9, 31-115 Kraków; 4. Anna Mieszczanek, os. Kolorowe 13/36, 31-939 Kraków; 5. Barbara Kruk, ul. Bohaterów Stalingradu 37/13, 31-038 Kraków.

**Uwaga: bony wysyłamy pocztą.**

**„GŁOS NOWEJ HUTY"**

Redaguje zespół w składzie Marian Oleksy — redaktor naczelny, Danuta Rybarczyk — sekretarz odp redakcji Henryka Rosiek — redaktor działu miejskiego, Jerzy Danek — zastępca redaktora naczelnego, Ryszard Dzieszyński — redaktor działu społeczno-politycznego, Marian Suda — redaktor działu sportowego Telefon redakcji — 428-99, lub przez centralę Huty im. Lenina 446-60 wewn. 55-61 Druk. Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch" Kraków ul. Wielopole 1.

## CO W TYGODNIU?

**KINA**

**ŚWIT** godz. 15.45, 18 i 20.15 „Nie unikniesz przeznaczenia" proc. francuskiej, od 15 lat, następny program: „Podwodna Odyseja" prod. kanadyjskiej, od 6 lat.

**ŚWIT mała sala** do 26 bm. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Cierpkie wino" prod. radzieckiej, od 6 lat, od 27 do 28 bm. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Ojciec żołnierza" prod. radzieckiej, od 6 lat, od 29 do 30 bm. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Lecą żurawie" prod. radzieckiej, od 15 lat.

**ŚWIATOWID** do 27 bm. godz. 15.45, 18 i 20.15 „Po drugiej stronie słońca" prod. angielskiej, od 15 lat, od 28 do 30 bm. godz. 16, 18 i 20 „To ja zabiłem" prod. polskiej, od 15 lat, od 1 do 3 maja

**ŚWIATOWID mała sala** do 27 bm. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Mc Masters" prod. USA, od 15 lat, od 28 bm. godz. 17 i 19 „Akcja Bororo" prod. czechosłowackiej.

**SFINKS** do 27 bm. godz. 16, 18 i 20 „Jeździec bez głowy" prod. radzieckiej, b.o., od 28 do 30 bm. godz. 16, 18 i 20 „Dzieci lwicy z buszu" prod. angielskiej b.o.

**TEATR LUDOWY**

26 i 27 bm. godz. 19.15 „Zielony Gil", 28 bm. teatr nieczynny, 29 bm. godz. 17 „Zielony Gil", 30 bm. i 1 maja godz. 19.15 „Dziś do ciebie przyjście mogę", 2 maja godz. 11 „Dziś do ciebie przyjść nie mogę".

**ZDK, UL. MAJAKOWSKIEGO 1**

28. IV. godz. 18.30 — Dni Kultury Radzieckiej, koncert zesp. ZDK HiL. — 1. V. godz. 16 — Impreza plenerowa przed pocztą w os. Willowym, występ zesp. ZDK. — godz. 18 — Impreza plenerowa przed Barbakanem w Krakowie, występ zesp. ZDK. — 2. V. godz. 17 — Zakończenie konkursu plastycznego Turnieju Kulturalnego HiL. — godz. 19 — DKF.

**KLUB MŁODYCH, os. MŁODOŚCI 1**

28. IV. godz. 18 — Przegląd wydarzeń w kraju i za granicą, z udziałem Z. Turka i A. Lisowskiego. — 29. IV. godz. 18 — „Śledztwo w sprawie obywatela poza wszelkimi podejrzeniami", film prod. włoskiej.

**ZDK, KLUB „ŚRÓDPOLE", os. Wzgórza Krzesławickie 17a**

28. IV. godz. 18.30 — film fabularny.

**ZDK KLUB „KUŹNIA" os. Złotego Wieku 14**

28. IV. godz. 17 — Koncert orkiestry dętej HiL w parku w Mistrzejowicach. — 2. V. godz. 15 — Otwarcie wystawy Klubu Młodych Twórców Plastyki przy ZAP w Krakowie.

**ZDK „BUDOSTAL" os. Złota Jesień**

29. IV. godz. 19.15 — Spotkanie z uczestnikami polskiej wyprawy w Himalaje.

**MKPiK PLAC CENTRALNY**

28. IV. godz. 18 — „Pamiętnik wariata" wg Gogola, wystąpi J. Młodawski.

**TELEWIZJA**

**PROGRAM I**

**SOBOTA:** 6.30 Techn. Roln. 9.00 Dla szkół. 9.30 Cicha woda — film radz. 10.40 Z różnych stron świata. 11.05 Dla szkół. 12.00 Wieczory przy samowarze 12.30 Polski film dok. 13.50 Estrada Poetycka. 14.10 Studio przebojów. 15.00 Dla dzieci. 15.30 Studio 2. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Studio 2.

**NIEDZIELA:** 6.25 Techn. Roln. 8.35 Bieg po zdrowie. 8.50 Wiad. sport. 9.00 Teleranek. 10.30 Antena. 10.50 Portret Picassa. 11.50 Droga przez pustynię — rep. film. 12.10 Dziennik. 12.30 Horyzonty. 13.05 O miłości, o młodości — śpiewa Dana Lerska. 13.35 Radar. 13.50 Piórkiem i węglem. 14.15 Dla dzieci. 14.50 Nie tylko dla pań. 15.20 Losowanie Toto-Lotka. 15.35 Wielka gra. 16.30 Lektury Pegaza. 16.45 Refleksje obywatelskie. 17.00 Tele-Echo. 18.00 Magazyn sportowy. 19.15 Wieczorynka. 19.30 Dziennik. 20.20 Bajka dla dorosłych. 20.25 Bel Ami — film ser. 21.10 Sam na sam. 22.20 Magazyn sportowy.

**PONIEDZIAŁEK:** 15.50 NURT. 16.30 Dziennik. 16.40 Zwierzyniec. 17.30 Echo stadionu. 17.55 LASER. 18.25 Kronika 18.45 Szare na złote. 19.20 Dobranoc. 19.30 DTV. 20.25 Teatr TV: Maksym Gorki — Jegor Bułyczow. 22.10 Pegaz. 22.35 DTV. 23.10 Oferty.

**WTOREK:** 9.00 Bel Ami — film (kolor). 10.00 Dla szkół. 16.30 DTV. 16.40 Dla dzieci. 17.10 Na wielkim i małym ekranie. 17.40 Studio TV młodych. 18.20 Kronika 18.45 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 DTV. 20.20 Film fabularny. 23.20 DTV. 23.35 Sport.

**ŚRODA:** 9.00 Dla szkół. 9.30 Ten nieznośny dziadek — film. 14.10 Politechnika. 15.10 NURT. 15.50 DTV. 16.00 Kino Skrzat. 16.30 Kronika. 16.50 Mecz piłki nożnej CSRS — Portugalia, w przerwie losowanie — Małego Lotka. 18.45 Majowe dzieje. 19.20 Dobranoc. 19.30 DTV. 20.20 Z najlepszymi życzeniami — pr. dla budowniczych Huty Katowice. 21.55 DTV. 22.10 Sport. 22.25 Ten nieznośny dziadek — film.

**CZWARTEK:** 7.40 DTV. 7.50 Transmisja z uroczystości 1-majowych w Moskwie. 8.35 Studio 1 Majowe. 9.50 Transmisja z uroczystości 1-Majowych w Warszawie, miastach wojewódzkich i miastach Krajów Socjalistycznych. 14.00 Dla dzieci. 15.00 Turniej orkiestr dętych. 15.55 Finał Pucharu Polski w piłce nożnej Stal Rzeszów — ROW II. 17.45 Studio 1-Majowe. 19.20 Dobranoc. 19.30 DTV. 20.35 Co kto lubi. 21.35 Awantura na lotnisku — film radz.

**PIĄTEK:** 9.00 Program dla kl. III. 9.30 Awantura na lotnisku — film radz. 11.05 Program dla najmłodszych kl. II. 12.00 Dla szkół. 14.40 Politechnika. 15.50 NURT — psychologia. 16.30 DTV. 16.40 Pora na Telesfora 17.20 WF receptą na zdrowie. 17.45 Spotkanie z pik. Zbigniewem Załuskim. 18.25 Kronika. 18.45 Fakty — opinie — hipotezy. 19.20 Dobranoc. 19.30 DTV. 20.20 Teatr TV: Medalion — Władysław Wojciechowski. 21.20 Panorama 21.50 Zaśpiewajmy to jeszcze raz. 22.20 DTV. 22.35 Magazyn sportowy.

## ZGUBY

**Andrzej Kurzawa** zam. os. Stalowe 9/3 zgubił legitymację szkolną nr 14 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Elektryczną w Nowej Hucie.

## Polski JĘZYK nie jest trudny...

*Jest wiele denerwujących lapsusów w mowie potocznej, która choć niby nie zobowiązująca, powinna być jednak poprawna. Z pewnością rażą nas tak niedbale wymawiane wyrazy, jak „dzisiej", „tutej" czy „wczorej", a niestety zdarza się to nawet spikerom TV. Z pewnością tych wyrazów w ten sposób nie napisalibyśmy, ale mowa polska również dla ucha powinna być strawna...*

*Śmieszą nas pewne utarte zwroty, spotykane nie tylko w referatach, w mowie i piśmie, ale także niestety w prasie. Na przykład „cały szereg zagadnień", „cały szereg artykułów" itp. Czy może być pół szeregu? Jeżeli szereg, to wiadomo, że jest to pojęcie skończone.*

*Przeważnie źle używamy słowa „w wypadku", zamiast „w przypadku". Na przykład: „wypadki wcześniejszego zamykania sklepu zdarzają się zbyt często". Słowo „wypadki" jest użyte niewłaściwie, bo określenie to dotyczy przecież czegoś smutnego, tragicznego. Lepiej jest więc stosować termin „przypadki".*

*Wielu naszych Czytelników i korespondentów popełnia w listach do redakcji błędy, które oczywiście prostujemy, ale warto wiedzieć jak należy pisać poprawnie, aby na przyszłość błędów tych unikać, ułatwiając tym samym pracę redakcji. Na przykład takie zdanie: „bardzo efektownymi są dalie", zamiast „bardzo efektowne są dalie". Lub: „sprawami ważnymi, to...", zamiast „sprawami ważnymi są", względnie „sprawy ważne, to...". Są to na pozór niewielkie różnice, a jednak należy o nich wiedzieć, aby pisać poprawnie po polsku.*

*Zajęliśmy się dzisiaj sprawami bardzo ogólnymi dla języka, który — co tu dużo mówić — do łatwych nie należy. Tym bardziej jednak należy mu poświęcić więcej uwagi, bo jest to przecież nasz język ojczysty...*